

1 listopada bezpłatne przejazdy autobusami, tramwajami i trolejbusami **str. 3**



FOT. ARC

Ceny prądu dla firm w przyszłym roku mogą wystrzelić w górę **str. 10**

BIZNES

DZIENNIK ZACHODNI

Wtorek
29.10.2024

www.dziennikzachodni.pl

Nr 253 (24 101)
Cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

Wkrótce otwarcie ostatniego wiaduktu na S1 w Dąbrowie Górniczej
str. 5



FOT. KAMIL LORANCZYK

Rozbudowa amfiteatru w Wiśle na finiszu, miasto szuka funduszy na II etap
str. 6

Posel KO Jacek Karnowski zeznawał przed komisją ds. Pegasusa
str. 8



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA



FOT. ARC

TYCHY

PKM Tychy: kolejna runda negocjacji
str. 3

KONTROWERSJE MUZEUM POZYWA WYKONAWCĘ. TEN TWIERDZI, ŻE WADLIWY BYŁ PROJEKT

Muzeum chce 120 milionów

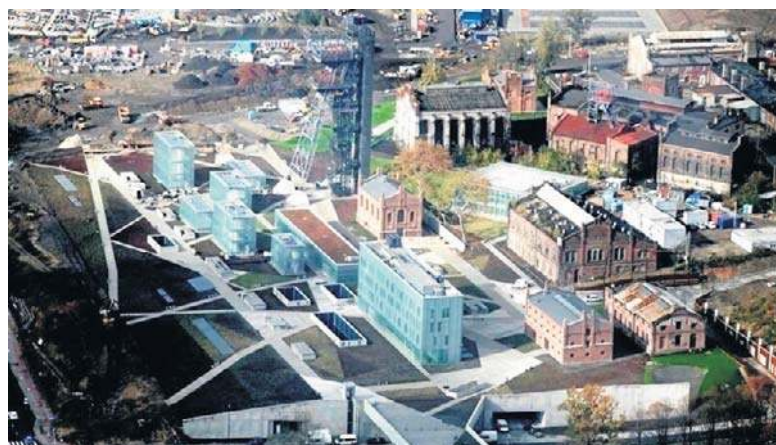
Woda zalewa podziemia Muzeum Śląskiego. Spór z generalnym wykonawcą inwestycji, który ciągnie się od niemal dekady, właśnie wszedł w kolejny etap

Paweł Pawlik
Katowice

Spór o ponad 120 mln zł odszkodowania między Muzeum Śląskim a generalnym wykonawcą siedziby placówki w Katowicach znów trafił do sądu.

Trwa naprawa hydroizolacji podziemnej części Muzeum Śląskiego. Prace mają załatwić problem nieszczelności i zalewania budynku, który pozostaje nierozwiązany od zakończenia budowy muzeum. Koszt to ponad 50 mln zł. Pieniądze pochodzą z budżetu województwa.

Remont został pomyślany na trzy lata, ale ze względu na sposób jego prowadzenia, czyli naprawy w technologii, w jakiej wykonywane są np. kanały podwodne czy metro, powinniśmy zakończyć przed czasem, do lipca 2026 roku - mówi nam dr Karol Makles, pełniący obowiązki dyrektora Muzeum Śląskiego.



FOT. ARKADIUSZ GOŁA

Przecieki stwierdzono już na etapie odbioru budynku w 2013 roku

Prace prowadzone są niezależnie od sporu z generalnym wykonawcą inwestycji, który ciągnie się od niemal dekady i właśnie wszedł w kolejny etap.

Karol Makles wyjaśnia, że dokumentacja z prowadzonych prac zosta-

nie przez biegłego sądowego zabezpieczona jako dowód w tej sprawie.

- Wróciliśmy do regularnego procesu - po próbie negocjacji i polubownego rozwiązania sporu. Wszystkie prace związane z hydroizolacją będą rejestrowane przez eksperta, co będzie

kluczowe dla rozstrzygnięć w sporze z wykonawcą inwestycji. Dla nas to jeden z elementów prowadzonego postępowania procesowego - podkreśla Makles w rozmowie z DZ.

Przypomnijmy, że już na etapie odbioru budynku w 2013 roku stwierdzono przecieki wody do wnętrza nowej siedziby muzeum.

Po przeprowadzonych naprawach jesienią 2015 roku oficjalnie zakończono budowę. Szybko jednak pojawiły się nowe problemy, także w miejscach naprawianych.

Stwierdzono w sumie kilkadziesiąt przecieków. Wykonawca od początku stał na stanowisku, że są one wynikiem wad projektu.

Latem 2017 roku - jak informowało szefostwo muzeum - wobec „wyczerpania możliwości egzekucji naprawy usterek i wad w trybie przewidzianym zapisami umowy”, Muzeum Śląskie w Katowicach weszło w spór sądowy z wykonawcą siedziby.

Czytaj str. 3

CZELADŹ, RYBNIK

Czeladź i Rybnik na stronach komiksu

„Paneuropa. Licho nie śpi”. Mówi wam to coś? Jeśli nie, to warto sięgnąć po tę komiksową opowieść, na kartach której pojawiają się zagłębiowskie i śląskie miasta - Czeladź oraz Rybnik. Co je łączy? Dlaczego znalazły się w komiksie?

Czytaj str. 2

Sport

Mesjasz futbolu Lionel Messi celuje w szóste mistrzostwa świata
str. 15

PGG planuje za rok połączyć Bielszowice z Halembą

Piotr Chrobok
Górnictwo

Od 1 lipca 2025 roku kopalnie Bielszowice oraz Halemba, będące teraz dwoma ruchami rudzkiej KWK Ruda, miałyby zostać połączone. Górnicy i związkowcy są zdecydowanie przeciw.

Kiedy w obecnym kształcie powstała w roku 2016, tworzyły ją kopalnia Bielszowice, Halemba-Wirek oraz Pokój. Ponad osiem lat później w skład KWK

Ruda w Rudzie Śląskiej wchodzi kopalnia Bielszowice oraz kopalnia Halemba.

Niewykluczone jednak, że za niecały rok - od 1 lipca 2025 roku - kopalnia Ruda będzie kopalnią jednoruchową, po tym jak ruchy Bielszowice i Halemba zostaną połączone.

Zamiar zespolenia dwóch kopalniowych ruchów w jeden przed kilkoma tygodniami zasygnalizowały władze Polskiej Grupy Górniczej (PGG), czyli właściciela KWK Ruda. Wskazywano wówczas na korzyści w postaci dłuższego

niż planowano prowadzenia wydobycia w KWK Bielszowice.

„Dzięki zastosowaniu tego rozwiązania wydobycie w Bielszowicach mogłoby potrwać dłużej: do połowy 2026 roku, a nie jak było planowane do 1 stycznia 2026 roku” - brzmi stanowisko zarządu Polskiej Grupy Górniczej.

Na taki krok nie ma jednak zgody związków zawodowych KWK Ruda oraz górników zatrudnionych w ruchu Bielszowice. Około dwa tygodnie po tym, jak szefostwo PGG ogłosiło swoje zamiary względem ruchów ko-

paln w Rudzie Śląskiej, w kopalni Bielszowice przeprowadzono - jak określają to związkowcy - swego rodzaju sondaż. Każdy z pracowników KWK Bielszowice odpowiadał w nim na jedno pytanie: „Czy jesteś za wydłużeniem istnienia kopalni Bielszowice co najmniej do 2028 roku i popierasz działania w jej obronie?”. Ostatecznie w głosowaniu wzięły udział dokładnie 1554 osoby. Miażdżąca większość popiera działalność kopalni jeszcze przez kilka najbliższych lat - do 2028 roku.

Wiecej str. 4

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Wczesne objawy udaru ● Dietetyk radzi, co jeść, żeby pozbyć się zapać
- GIS zapowiada zakaz sprzedaży muchomora czerwonego

Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl



Czeladź i obiekty byłej kopalni Saturn znalazły się w najnowszym komiksie „Paneuropa. Licho nie śpi”

Czeladź i Rybnik na stronach komiksu

Piotr Sobierajski
Czeladź, Rybnik

„Paneuropa. Licho nie śpi”. Mówi wam to coś? Jeśli nie, to warto sięgnąć po tę komiksową opowieść, na kartach której pojawiają się zagłębiowskie i śląskie miasta: Czeladź oraz Rybnik.

„Licho nie śpi” – to tytuł szóstej części przygód bohaterów komiksu „Paneuropa”, wydawanego przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce. Seria ta dotyczy najważniejszych spraw, którymi aktualnie żyje Polska i Europa. Treść właśnie wydanego szóstego tomu nawiązuje do 20. rocznicy akcesji Polski do Unii Europejskiej.

W komiksie są promowane inwestycje współfinansowane ze środków Unii Europejskiej. Jedną z nich jest właśnie kopalnia Saturn, a dokładnie odno-

wiona niedawno kopalnia cehownia, która wkrótce mieścić będzie Postindustrialne Centrum Dziedzictwa Górnictwa Węglowego w Zagłębiu, a już dziś gości czytelników w zbudowanej od podstaw Mediatece. Wcześniej w kopalnianych obiektach powstała tu m.in. Galeria Sztuki Współczesnej Elektrownia. W przestrzeniach wokół rewitalizowanych budynków odbywają się liczne spotkania i imprezy plenerowe.

Na kartach komiksu pojawia się także zabytkowa kopalnia Ignacy w Rybniku, która stała się nowoczesnym centrum techniki, miejscem spotkań mieszkańców i świadectwem bogatej historii ziemi rybnickiej.

Komiksy z serii „Paneuropa” dostępne są w punktach Europe Direct. Dostępne są bezpłatnie w wersji cyfrowej na stronie Urzędu Publikacji Unii Europejskiej.

PINK BOT w Muzeum Śląskim zachęca do rozmowy o równości

Anna Gumułka
Sztuka

Instalację PINK BOT autorstwa rzeźbiarza Pawła Orłowskiego można oglądać w Muzeum Śląskim w Katowicach. Artysta uważa, że rzeźba nie tylko wzbogaca przestrzeń publiczną wizualnie, ale powinna prowokować do rozmów o sztuce i ważnych problemach społecznych – w tym przypadku o równości płci.

Prezentacja w Muzeum Śląskim obejmuje sześć monumentalnych, trzypółmistrzowych rzeźb, przywołujących skojarzenia z umiśnionymi superbohaterami, lecz w monochromatycznym różowym kolorze, który popkulturowo kojarzy się z kobiecością. Zgeometryzowana forma rzeźb, wykonanych z metalowych wielokątów, jest znakiem rozpoznawczym artysty.

Obiekty te nie są pomnikiem konkretnych bohaterów ani bohaterów, lecz dają możliwość utożsamienia się z nimi każdemu. Uproszczona, pozbawiona detali forma obrazuje skróty myślowe typowe dla dzisiejszych czasów.

Sztuka zaangażowana społecznie

Projekt PINK BOT to idea rozwijanej przez Orłowskiego od 2008 r. idei zaangażowanej społecznie inicjatywy artystycznej. Każda odsłona ma na celu wywołanie szerokiej



Zgeometryzowana forma rzeźb, wykonanych z metalowych wielokątów, jest znakiem rozpoznawczym artysty

dyskusji na temat opracowany wspólnie z kuratorami wystawy Katarzyną Rij oraz Andrzejem Holeczko-Kiehlem. Cykl rzeźb prowokuje do rozmów o równości płci oraz rolach społecznych, jakie ze względu na płć właśnie są nam narzucane. Instalacja staje się pretekstem do refleksji nad redefinicją idei sprawiedliwości, która jest kluczowa dla rozwoju społeczno-kulturowego i budowy wzajemnego szacunku.

Autor podkreśla, że w jego działalności artystycznej kluczową rolę odgrywa interakcja prac z otoczeniem. Uważa, że

rzeźba nie tylko wzbogaca przestrzeń publiczną wizualnie, ale powinna prowokować do rozmów o sztuce i ważnych problemach społecznych.

Boty i sztuczna inteligencja

Tytuł dzieła jest plastyczną trawestacją pojęcia bot – ro-

Cykl rzeźb prowokuje do rozmów o równości płci oraz rolach społecznych, jakie ze względu na płć właśnie, są nam narzucane

bota, ale i programu komputerowego, który dzisiaj przybiera postać sztucznej inteligencji (AI). Połączenie z formą pozbawioną detali, tworzy sposób komunikacji twórcy z widzem, dzisiaj pełen skrótów idei i treści.

Paweł Orłowski to urodzony w 1975 r. polski rzeźbiarz współczesny. Studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, w pracowni prof. Józefa Sękowskiego, oraz na Universität der Künste w Berlinie, w pracowni prof. Karlheinz Biederbicka. Jego instalację można oglądać w Muzeum Śląskim do 30 marca 2025 r.

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień
16°C

Noc
12°C

Barometr
1026 hPa
Wiatr
zach. 7 km/h
Biomet
niekorzystny

Środa

Dzień
15°C

Noc
10°C

Czwartek

Dzień
12°C

Noc
9°C

Piątek

Dzień
15°C

Noc
4°C

Najbliższe dni będącej pochmurne i deszczowe, lepiej mieć ze sobą parasol

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Gór.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1863

Założono Międzynarodowy Czerwony Krzyż – ruch humanitarny, który tworzy kilkanaście organizacji kierujących się wspólnymi zasadami i ideami.

1925

Na Cmentarzu Obrońców Lwowa wybrano bezimiennie zwłoki, które zostały następnie pochowane w Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

1945

W USA pojawiły się w sprzedaży pierwsze długopisy wynalezione w 1938 roku przez węgierskiego dziennikarza László Bíró i jego brata George'a, chemika.

2012

Polska spłaciła Klubowi Londyńskiemu ostatnią ratę (297 mln USD) zadłużenia zagranicznego zaciągniętego w czasie rządów Edwarda Gierka. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
d.wygaz@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 7 do 15 jestem reporterem dyżurnym. Będę się starał odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Dawid Wygas
797 602 030

Muzeum Śląskie idzie do sądu. Zalewa je woda, chce odszkodowania

Paweł Pawlik
Katowice

Trwa naprawa hydroizolacji podziemnej części Muzeum Śląskiego. Prace mają załatwić problem nieszczelności i zalewania budynku, który pozostaje nierozwiązany od zakończenia budowy.

Muzeum Śląskie w Katowicach weszło w spór sądowy z wykonawcą siedziby - firmą Budimexu, roszczenia objęte powództwem Muzeum Śląskiego są niezasadne, a wykonawca nie ponosi odpowiedzialności za skutki błędnych rozwiązań projektowych przewidzianych w zakresie hydroizolacji w projekcie, za który odpowiadał inwestor, tym bardziej że wykonawca zgłaszał te okoliczności inwestorowi już na etapie budowy, proponując alternatywne rozwiązania - poinformował Michał Wrzosek, rzecznik prasowy Budimeksu.

Rzecznik oświadczył, że wykonawca wykonał obiekt Muzeum Śląskiego w pełnej zgodności z projektem inwestora.



FOT. ARKADIUSZ GOŁA

Spór między Muzeum Śląskim a firmą Budimex nieprędko się zakończy. Sprawa znów jest w sądzie

diatora oraz mediację, do której skierował strony sąd. To jednak nie doprowadziło do ugody. Sprawa wróciła do sądu.

- Zdaniem zarządu Budimeksu, roszczenia objęte powództwem Muzeum Śląskiego są niezasadne, a wykonawca nie ponosi odpowiedzialności za skutki błędnych rozwiązań projektowych przewidzianych w zakresie hydroizolacji w projekcie, za który odpowiadał inwestor, tym bardziej że wykonawca zgłaszał te okoliczności inwestorowi już na etapie budowy, proponując alternatywne rozwiązania - poinformował Michał Wrzosek, rzecznik prasowy Budimeksu.

Julia Muc
Komunikacja

We Wszystkich Świętych Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia stawia na wygodę - darmowa komunikacja i specjalne linie cmentarne mają ułatwić podróżnym dojazd na groby bliskich.

Rzecznik ZTM Michał Wawrzaszek przekazał w poniedziałek, że jak co roku w tym okresie na terenie miast GZM przygotowano zmiany mające usprawnić przemieszczanie się między cmentarzami.

- Dodatkowe linie, bezpłatne przejazdy i większe niż zwykle pojazdy - takie udogodnienia zostaną wprowadzone w komunikacji miejskiej w okresie Wszystkich Świętych. W pobliżu samych cmentarzy nie zabraknie też jednak utrudnień. ZTM zachęca do zapoznania się z listą połączeń oraz do zrezygnowania z auta na rzecz autobusów, tramwajów lub trolejbusów - zasugerował Wawrzaszek.

ZTM, przy współpracy i zaangażowaniu gmin członkowskich GZM, uruchomi 1 i 2 listopada 19 linii specjalnych ułatwiających dojazd do najważniejszych cmentarzy. Autobusy oznaczone literą „C” będą kursowały w 11 miastach.

Będą to C1 i C3 w Gliwicach, C2 w Chorzowie, Rudzie Śląskiej i Katowicach, C5 i C8 w Katowicach, C6 w Sosnowcu i Będzinie, C7 w Chorzowie i Siemianowicach Śląskich, C9 w Rudzie Śląskiej i Chorzowie; C10 w Knurowie; C11 w Czeladzi, C12, C13, C14, C15, C16, C17, C18 i C19 w Tychach oraz C20 w Dąbrowie Górniczej.



FOT. ARC

We Wszystkich Świętych przejazdy wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi i trolejbusowymi ZTM będą bezpłatne

1 listopada przejazdy wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi i trolejbusowymi ZTM będą bezpłatne.

- Chcemy w ten sposób przekonać mieszkańców regionu do skorzystania z naszej oferty i pozostawienia samochodów pod domem. Wybór komunikacji miejskiej w tym dniu sprawi, że nie będziemy musieli martwić się chociażby miejscem parkin-

gowym - wyjaśniła, cytowana przez Wawrzaszka, dyrektor ZTM Małgorzata Gutowska.

Wśród zmian na liniach regularnych będą m.in. zamiana mniejszych autobusów na większe i wprowadzenie specjalnych rozkładów jazdy, ważnych w dniu Wszystkich Świętych.

1 i 2 listopada ZTM uruchomi 19 linii specjalnych. Autobusy będą oznaczone literą „C” i będą kursowały w 11 miastach

Jeszcze inne połączenia zostaną zawieszone lub zmienione - staną im trasy - ze względu na wprowadzane zmienione organizacje ruchu.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad funkcjonowania komunikacji miejskiej w okresie Wszystkich Świętych znajdują się na stronie internetowej ZTM w zakładce Aktualności - Komunikaty. W tym miejscu, poza opisanymi zmianami tras poszczególnych linii, znajdują się mapy ilustrujące przebiegi specjalnych linii cmentarnych. Pasażerowie mogą też dzwonić na bezpłatną infolinię (800 163 030).

Kariera Bartłomieja S. jest pełna wzlotów i upadków

red.
Częstochowa

Aktywność polityczna Bartłomieja S. rozpoczęła się w Platformie Obywatelskiej, gdzie szybko awansował na stanowiska kierownicze. Równie szybko zaczął wzbudzać kontrowersje.

S. przez wiele lat pełnił funkcję radnego miejskiego w Częstochowie. Pierwszy raz w radzie zasiadł w 2009 roku, gdzie zastąpił Piotra Kurpiosa, który został komisarzem pełniącym obowiązki prezydenta Częstochowy. W kolejnych wyborach (2010) już bezpośrednio uzyskał mandat radnego. Po kilku latach politycznego niebytu wrócił i następnie został wybrany na wiceprezydenta miasta (2019-2024). Kariera polityczna S. była naznaczona licznymi kontrowersjami.

W 2013 roku został zawieszony w prawach członka Platformy Obywatelskiej na dwa lata w związku z zarzutami o działania na szkodę innych kandydatów partii w kampanii wyborczej. Choć później powrócił do ugrupowania, ta sytuacja poważnie nadszarpiła jego reputację. Największym ciosem dla jego kariery było zatrzymanie przez Centralne Biuro Antykorupcyjne w październiku 2024 roku. Bartłomiej S. usłyszał zarzuty dotyczące przyjęcia korzyści majątkowych i uzależnienia wykonania czynności służbowych od ich uzyskania. Sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

Jak wynika z oświadczeń majątkowych składanych przez osoby publiczne, Bartłomiej S. miał największy majątek spośród prezydentów Częstochowy.

Mateusz Czajka
Tychy

Związki zawodowe PKM Tychy rozpoczęły w poniedziałek kolejną rundę negocjacji z zarządem w sprawie wysokości wypłat. Kurs grozi nam odwołanie kursów, jak w 2021 roku?

Związkowcy domagają podwyżek. W ich opinii jest spora różnica w wypłacie między kierowcami z Tychów a kierowcami z zatrudnionymi w innych PKM-ach. Kierownictwu PKM-u postulat dotyczący wzrostu wynagrodzeń miał zostać przedłożony już w maju (chciano podwyżek od lipca), ale został wtedy odrzucony. Z końcem sierpnia złożono nowy wniosek. Obecnie związki zawodowe są w trakcie sporu zbiorowego, o którym informują choćby poprzez umieszczenie kartek za szybami autobusów.

- Różnica w wypłatach kierowców między PKM Tychy a innymi PKM-ami w aglomeracji wynosi około 1000 złotych. Ta kwota potrafi być jeszcze większa, jeśli pod uwagę weźmiemy np. dni świąteczne i nadgodziny. A wykonujemy tę samą pracę - mówi Krzysztof Ryska w imieniu Związku Zawodowego Kierowców przy PKM Tychy.

Przykładowo kierowcy PKM Katowice i PKM Tychy często nawzajem jeżdżą do drugiego z wymienionych miast. Informacji na temat różnicy płacowej nie potwierdza zarząd tyeskiego PKM-u.

- Spółka nie potwierdza różnicy w wysokości wynagrodzeń między pracownikami PKM Katowice, a PKM Tychy na poziomie 1000 PLN. Jednocześnie, dopóki trwają rokowania, nie będziemy

udzielać dodatkowych komentarzy - informuje Daniel Szczurek dyrektor ds. przewozów pasażerskich w PKM Tychy.

Zarząd proponował wzrost wynagrodzeń, jednak w opinii związkowców propozycja PKM-u nie była wystarczająca. Dalej miałyby istnieć widoczne różnice w wypłatach między kierowcami w aglomeracji - zwłaszcza, jeśli w innych PKM-ach byłoby także podwyżki (co zakładają związkowcy).

- Pierwsze propozycje to było 10 proc. podwyżki, potem zarząd chciał jeszcze dołożyć kolejne 4-5 proc. od lipca 2025. Licząc to wszystko - w lipcu przyszłego roku mielibyśmy to samo, co już teraz mają Katowice - mówi Aleksander Wysocki, przewodniczący Związku Zawodowego Komunikacji Miejskiej i Transportu przy PKM Sp. z o.o. w Tychach.

Zarząd zaproponował także dodatkowe dwie premie ok. 1000 zł brutto za październik i za listopad tego roku. W opinii związkowców może to być element presji, aby jak najszybciej podpisać porozumienia.

Czy grozi nam protest kierowców i zaostreżenie akcji protestacyjnej?

- To jest bardzo możliwe. Jeśli chodzi o rozmowy, to sprawa się przeciąga - załoga jest zbulwersowana, więc możliwe, że będą zaostreżone akcje - mówi Aleksander Wysocki.

Spór zbiorowy z PKM-em miał miejsce już wcześniej - w 2021 roku. Sytuacja w tyskiej komunikacji nie należała do najlepszych. Brakowało kierowców, odwoływano kursy. Mieszkańcy mieli problemy z dojazdem na czas w określone miejsca.

Po wielu rozmowach obie strony doszły do porozumienia.

Złotą Lampkę Górnica na 60. urodziny otrzymał Teatr Ziemi Rybnickiej

Piotr Chrobok
Rybnik

Teatr Ziemi Rybnickiej został laureatem tegorocznej Złotej Lampki Górnicej. Nagrodę, którą w Rybniku uhonorowane są osoby, a także instytucje zasłużone dla kultury.

Rokrocznie już od ponad pięciu dekad - w tym roku odbywały się one po raz 55. - w Teatrze Ziemi Rybnickiej mają miejsce Rybnickie Dni Literatury. Od 40 lat przy ich okazji uhonorowywani są działacze i instytucje pracujące na rzecz kultury w Rybniku i w regionie, którym przyznaje się Złotą Lampkę Górnica.

Rybnicki teatr stał się więc już na dobre nierozłączną czę-

ścią tego wyróżnienia. A od tego roku może się szczyć również faktem, że jest on jej laureatem. Tegoroczna Złota Lampka Górnica została bowiem wręczona Teatrowi Ziemi Rybnickiej. Otrzymał on ją w o tyle wyjątkowych okolicznościach, że przyznana została mu ona w 60. rocznicę jego powstania.

- W ciągu sześćdziesięciu lat działalności scena teatru była świadkiem wielu wydarzeń artystycznych, często o charakterze i skali ponadregionalnej - podkreślają w Urzędzie Miasta Rybnika.

To kolejna sytuacja, w której Złota Lampka Górnica przyznawana jest „grupowo”. W przeszłości, jej laureatami zostawali już chociażby: Kabaret Młodych Panów czy zespół Carantuohill.



Złota Lampka Górnica za 60-letnią działalność na rzecz kultury dla Teatru Ziemi Rybnickiej

Piotr Chrobok
Górnictwo

Kopalnie Bielszowice i Halemba staną się jednym ruchem. PGG chce je połączyć już za niespełna rok. Górnicy protestują.

Kopalnia Bielszowice ma możliwość produkcji węgla koksowego do 2028 roku. Na tej podstawie jej pracownicy chcą, aby funkcjonowała do tego roku. Górnicy i związkowcy mówią „nie”. Przeciwnych łączeniu ruchów jest półtora tysiąca pracowników KWK Bielszowice.

Zdaniem górników popierających funkcjonowanie kopalni Bielszowice do 2028 roku, a także związków zawodowych działających w KWK Ruda, ruch Bielszowice ma możliwość działalności do tego momentu. Tak ocenić miał to specjalny zespół, określający do kiedy kopalnia Bielszowice mogłaby produkować węgiel koksowy.

Związki zawodowe kopalni z Rudy Śląskiej mają zarządowi Polskiej Grupy Górniczej jednak więcej do zarzucenia. Według nich, władze spółki szumnie mówią o tym, że nikt z kopalni nie zostanie zwolniony, choć nie ma ku temu stosownych dokumentów.

- Pod względem prawnym nie mamy tak naprawdę nic, a tutaj są takie wielkie zamiary co do kierowania ludzi w inne miejsca aniżeli Bielszowice - za-



Związki zawodowe kopalni z Rudy Śląskiej mają zarządowi Polskiej Grupy Górniczej dużo do zarzucenia. Nie wierzą, że nie będzie zwolnień

uważa Artur Braszkiewicz, dodając, że tak, jak miało to miejsce chociażby w przypadku likwidacji kopalni Pokój, powinna powstać stosowna ustawa w tym zakresie.

Nie można jednak wykluczyć, że jeśli o to chodzi, ustawa będzie gotowa na planowane spotkanie zarządu Polskiej Grupy Górniczej ze stroną społeczną kopalni Ruda.

- Według zapowiedzi ma być przedstawiona ścieżka związana z pracownikami. Ile osób miałyby przejść na ruch Halemba, ile osób przewidziano do alokacji w innych zakładach PGG, ile

osób otrzyma odprawy jednorazowe, ile będzie urlopów górniczych - wylicza Artur Braszkiewicz.

Spotkanie dotyczące przyszłości kopalni Bielszowice zaplanowano na 30 października, a więc w najbliższą środę. Odbędzie się ono w siedzibie PGG.

Od 1 lipca 2025 r. kopalnie Bielszowice oraz Halemba, będące teraz dwoma ruchami rudzkiej KWK Ruda, miałyby być połączone

- Z powodu dużego wzrostu popytu na węgiel po wybuchu wojny w Ukrainie termin ten wydłużono do 2025 roku - przypomina Ewa Grudniok, rzecznik prasowa Polskiej Grupy Górniczej.

Obecnie węgiel nie jest już tak potrzebny, jak jeszcze wtedy.

Około półtora roku temu władze PGG planowały sprzedaż węgla w 2024 roku na poziomie 22 milionów ton.

Obecne szacunki zakładają, że w tym roku, ilość sprzedanego węgla z kopalni przedsiębiorstwa wyniesie 17 mln ton.

Niebieski Alians przeciw przemocy - Rybnik jest pierwszy w Polsce

Ireneusz Stajer
Rybnik

W Rybniku podpisano pierwszy w Polsce „Alians przeciw przemocy”, oparty na Polskiej Deklaracji w Sprawie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

Jego sygnatariusze zobowiązali się do pomocy ofiarom przemocy i ich rodzinom.

Alians podpisał prezydent Rybnika Piotr Kuczera i jego zastępcy, poseł Marek Krząkała, radni, dyrektorzy szkół, jednostek kultury, instytucji pomocowych, policji, sądu czy straży miejskiej.

Będą regularne warsztaty i szkolenia

Celem deklaracji jest symboliczne potwierdzenie wspólnego zaangażowania się władz miasta, jednostek organizacyjnych miasta, przedstawicieli

sądownictwa, służby zdrowia, instytucji kultury, placówek oświatowych oraz działaczy społecznych w przeciwdziałaniu przemocy, zwłaszcza wobec dzieci i młodzieży.

Podpisujący alians przeciw przemocy, zobowiązali się, między innymi, do promowania działań wspierających zdrowie psychiczne i fizyczne młodzieży, zapewniania dostępu do wsparcia psychologicznego i prawnego ofiar przemocy dla ich rodzin.

Zapewnią także przeprowadzanie regularnych warsztatów i szkoleń dotyczących przemocy prowadzonych przez policję, pedagogów i psychologów w szkołach i organizowania spotkań informacyjnych dla uczniów, rodziców i nauczycieli na temat rozpoznawania przemocy i sposobów reagowania. W deklaracji jest też mowa o prowadzeniu w szkołach niebieskich godzin



Podpisaniu aliansu przeciw przemocy towarzyszył Niebieski Koncert w Teatrze Ziemi Rybnickiej

wychowawczych poświęconych tematyce przemocy i niebieskich skrzynek do anonimowego zgłaszania przypadków przemocy, regularnych wizyt policjantów w szkołach budujących zaufanie i świadomościę przekazywania młodzieży

szczegółowych wytycznych dotyczących postępowania w sytuacjach kryzysowych, aby zapewnić im pełne przygotowanie na ewentualne zagrożenia.

- Chodzi również o zwrócenie uwagi na zadania, które i tak mają w statucie miejskie

jednostki. Osią tych działań jest z pewnością telefon uruchomiony w Ośrodku Pomocy Społecznej (32 4226 080 - red.) i dedykowany osobom potrzebującym pomocy. Były już warsztaty dla młodzieży - mówi Mariola Michalska, rzecznik prasowy urzędu miasta.

To część Niebieskiej Kampanii - Rybnik przeciw przemocy

W ramach kampanii odbywały się ćwiczenia z młodymi rybniczankami do „niebieskiego koncertu”. Zbierano również informacje, dotyczące potrzeb młodych ludzi Jak dodaje, rozstrzygnięto ponadto konkurs plastyczny związany z tematyką przemocy, z którą mogą zetknąć się w środowisku społecznym. Będą regularne warsztaty i szkolenia prowadzone przez m.in. przez policję, pedagogów i psychologów.

„Niebieskie” inicjatywy w ramach kampanii

W ramach kampanii Rybnik przeciw przemocy zorganizowane zostały również takie inicjatywy jak Niebieski Konkurs Plastyczny, Niebieskie Godziny Wychowawcze oraz Niebieskie Warsztaty Wokalne, Niebieski Koncert w Teatrze a także Niebieskie Silent Disco w Zabytkowej Kopalni Ignacy. Podpisaniu aliansu przeciw przemocy towarzyszył Niebieski Koncert w wykonaniu Joanny Kondrat w Teatrze Ziemi Rybnickiej.

Wkrótce otwarcie ostatniego wiaduktu na S1 w Dąbrowie Górniczej. Zniknie uciążliwe rondo

Piotr Sobierajski
Dąbrowa Górnicza

Nowa S1 w Dąbrowie Górniczej jest gotowa, ale na wysokości węzła Pogoria nadal trwa odbudowa wiaduktu drogowego. Konstrukcja jest już gotowa i zgłoszona do odbiorów technicznych.

Za kilka dni będzie wiadomo, kiedy wiadukt zostanie otwarty. Warto też pamiętać o tym, że w poniedziałek 28 października zmienia się po raz kolejny organizacja ruchu w tym miejscu.

Zmiana organizacji ruchu pod wiaduktem

Od początku lipca tego roku kierowcy jadą już równą jak stół trasą S1 o długości ponad 6,5 kilometrów od Podwarpia do Dąbrowy Górniczej, zarówno w kierunku na Tychy i Bielsko-Białą, jak i w stronę Częstochowy oraz Międzynarodowego Portu Lotniczego Katowice w Pyrzowicach.

Dodatkowo prace trwają jeszcze na 500-metrowym odcinku w rejonie przebudowywanego węzła Pogoria, gdzie powstaje nowy wiadukt.

Od 28 października od godziny 9 pod wiaduktem jedziemy zgodnie z nową organizacją ruchu.

Zmiana polega na zmianie sposobu dojazdu do tymczasowego ronda, zlokalizowanego na S1 przy węźle Pogoria od strony Tychów. Samochody jadące od strony Tychów przed dojazdem do wiaduktu mają teraz poruszać się prawym, wolnym pasem. Pozostała organizacja ruchu pozostaje bez zmian.

Odbiory techniczne nowej konstrukcji

Ostatnim elementem przebudowy trasy szybkiego ruchu



Nowa droga ekspresowa w mieście, zbudowana na odcinku ok. 7 km. Na wysokości węzła Pogoria nadal trzeba uważać

w Dąbrowie Górniczej jest właśnie odbudowa wiaduktu na węźle Pogoria.

To zlecenie dodatkowe GDDKiA, bo okazało się, że stara konstrukcja jest jednak z gorszym stanem niż mogłoby się pierwotnie wydawać.

Konieczność wyburzenia starego wiaduktu i jego budowa przedłużyły zakończenie wszystkich prac o kilka miesięcy. Zgodnie z ustaleniami wiadukt miał być gotowy do końca 2024 roku, ale wszystko wskazuje na to, że stanie się to kilka tygodni wcześniej.

Nowy wiadukt w ciągu drogi wojewódzkiej 796 w ulicy

W poniedziałek pod wiaduktem wprowadzono nową organizację ruchu. Jest inny dojazd do tymczasowego ronda

Armii Krajowej, która przebiega nas S1, został przez wykonawcę prac - Budimex - zgłoszony do odbiorów.

Jak poinformowało miasto ułożone warstwy ścieralne nawierzchni na nowym wiadukcie to znak, że ostatni element przebudowy dąbrowskiego odcinka DK1 do parametrów drogi ekspresowej S1 jest już gotowy.

To oznacza, że już wkrótce będzie się po nim odbywał ruch do i z Zabkowic, a tymczasowe rondo na S1, powodujące korki i utrudnienia dla kierowców, zostanie wkrótce zlikwidowane. W najbliższych dniach okaże się więc czy potrzebne są jakieś poprawki czy też kierowcy mogą bez problemów wjeżdżać górą na nową konstrukcję. To z pewnością usprawni ruch w tym miejscu, pozwalając kierować się na gotowe łącznice, a jednocześnie zniknie uciążliwe, tymczasowe rondo.

Nowa S1 w Dąbrowie Górniczej powstała w miejscu dawnej DK1

Nowy odcinek S1 na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wybudowała firma Budimex. Umowa na zaprojektowanie i przebudowę DK1 na odcinku Podwarpie - Dąbrowa Górnicza została podpisana we wrześniu 2020 r. Początkowo całość prac miała się zakończyć w 2023 roku, ale okazało się, że potrwać dłużej, co ma związek m.in. z koniecznością odbudowy wspomnianego wcześniej wiaduktu.

Po przebudowie dotychczasowa DK1 stała się „ekspresówką”. Można przez nią przejechać węzłem Pogoria, kładką pieszko-rowerową na ul. Kusocińskiego i Karsów, wiaduktem w rejonie ul. Konstytucji, nowym węzłem Zabkowice, a także wiaduktami w rejonie ul. Krynicznej i Ujejskiej. W ramach inwestycji powstał nowy dwujezdniowy odcinek drogi ekspresowej S1 o długości 6,61 km

wraz z wybudowanym od podstaw węzłem Dąbrowa Górnicza Zabkowice.

Nowa droga przebiega w śladzie wcześniejszej DK1. Wybudowanych zostało aż 13 obiektów inżynierskich: dwa mosty, cztery wiadukty, dwie kładki dla pieszych oraz siedem przejść dolnych dla zwierząt. Zrealizowane zostały także drogi dojazdowe o łącznej długości około 5,8 km oraz 4,6 km dróg łącznikowych. Przebudowanych zostało 2,3 km istniejących lokalnych dróg.

Dzięki tej ogromnej inwestycji zyskali nie tylko kierowcy, bo wraz z budową dróg, powstało ponad 2,2 km ścieżek rowerowych, które znacząco usprawniły komunikację lokalną dla okolicznych mieszkańców. Za ograniczenie hałasu z ruchu komunikacyjnego odpowiada natomiast ponad 3,8 km wybudowanych ekranów akustycznych.

Większe bezpieczeństwo i komfort jazdy

Przybyło także wiele urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zamontowaliśmy m.in. 27 kilometrów barier energochłonnych, 11 tysięcy metrów kwadratowych oznakowania poziomego, ponad 13 km ogrodzeń, w tym blisko 4 km wygrodzeń herpetologicznych dla zwierząt i innych urządzeń bezpieczeństwa ruchu - informuje katowicki oddział GDDKiA.

Doświetlono nowo powstałe węzły i drogi łącznikowe za pomocą blisko 450 latarni, a woda opadowa z nowo powstałej kanalizacji deszczowej znajdzie swoje ujście m.in. w pięciu nowych zbiornikach retencyjnych wyposażonych w dwie przepompownie.

Roboty branżowe objęły wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej, przebudowę wielkośrednicowych wodociągów miejskich i wody przemysłowej należącej do Huty Katowice, a także przebudowę gazociągów przesyłowych należących do zewnętrznych operatorów.

Przebudowano także kolidującą z realizowaną drogą ekspresową linię wysokiego napięcia, sieci teletechniczne oraz elektroenergetyczne.

Finansowanie inwestycji

Wartość umowy podstawowej na wykonanie robót budowlanych to ponad 282 mln zł. Inwestycja została dofinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Całkowita wartość projektu to 312 934 443,19 zł, przy czym dofinansowanie z UE wyniesie 168 399 881,53 zł.

REKLAMA

0011198863

A gdyby tak

wygrać
250 000 zł!

włącz się do gry
i wygraj!

WYŚLIJ: GRAM
POD: 7375

loteria. TELEMAGAZYN.pl

Loteria +18. Organizatorem loterii jest Peakmake Sp. z o.o. KOSZT SMS: 3,69 zł

ZABYTKI WYBUDOWANY POD KONIEC XIX WIEKU PAŁACYK BRASSÓW PRZEZ LATA ZAJMOWANY BYŁ PRZEZ MILICJĘ

Pałac Brassów nie do poznania

Piotr Ciastek
Częstochowa

Pałac Brassów w swojej historii przeszedł przez wiele rąk. Stał się przykładem świetnego połączenia dbania o niezwykle szczupły dorebek częstochowskich zabytków z biznesem.

Wybudowany pod koniec XIX wieku pałac Brassów lata zajmowany był przez milicję, a potem policję. Jego stan był coraz gorszy, a doraźne naprawy uchroniły go jedynie przed totalną ruiną. Dopiero, kiedy został przejęty przez prywatnych właścicieli rozpoczęto jego gruntowną przebudowę. Skala prac była ogromna, a to co udało się zrobić ekipom budowlanym cieszy oczy mieszkańców Częstochowy. Ci jednak mogą podziwiać obiekt głównie z zewnątrz, my weszliśmy do środka, by zobaczyć pracę jaką wykonał Mariusz Hutny, który zajmuje się wymierającym już zawodem sztukatora. Jego firma zajęła się w pałacyku Brassów renowacją



Piękny pałac w Częstochowie. Po remoncie to miejsce jest nie do poznania. Skala prac była ogromna - także we wnętrzach

cegły, wykonaniem zewnętrznej i wewnętrznej sztukaterii, a także elewacji oraz odnowieniem oryginalnych drzwi i framug. Obecnie na strychu budynku trwają kolejne prace renowacyjne, które sprawiają, że powstanie tam artystyczna pracownia, a cały budynek będzie już w pełni odnowiony.

Wnętrza pałacyku przy Strazackiej robią obecnie duże wrażenie. Jest tu dużo cegły, dekorów, ozdobnych ram na ścianach. Wszystko nawiązuje do XIX-wiecznych korzeni architektonicznych budynku. Obecne są wszędzie motywy liściaste i kwiatowe wywodzące się z panujących wtedy w Au-

strii trendach klasycyzujących. Sztukatorstwo jest już na wymiarciu, ale ten fach tak mi się spodobał, że postanowiłem się w tym specjalizować. Uczyłem się budownictwa w Częstochowie, a praktyki miałem w pracowni sztukatorskiej przy ulicy Garibaldi, którą prowadził Maciej Kowal-

ski. Teraz ja przekazuję swoją wiedzę i umiejętności młodszy. Chcę też dźwignąć to rzemiosło i chciałbym żeby w Częstochowie powstał cech obejmujący właśnie sztukatorstwo - mówi Mariusz Hutny, który zajmuje się od lat profesjonalnym tworzeniem i odtwierzaniem sztukaterii. Jego prace możemy podziwiać zarówno w Częstochowie, jak i w innych miejscach województwa śląskiego.

W swojej pracy pan Mariusz zajmował się najróżniejszymi obiektami od zwykłych domów bogatych biznesmenów, którzy chcieli mieć niemal pałacowe wnętrza, przez kościoły, po zabytkowe kamienice i pałacyki. Jego prace można podziwiać m.in. w Częstochowie na części kamienicy przy al. Wolności 10, na ulicy Kilińskiego, w Alejach NMP, a także w jasno-górskim wieczerniku i w dwóch kaplicach katedry. Poza Częstochową były to zlecenia w Mikołowie, czy w Międzyzdrojach.

Charakterystycznym elementem pałacyku, teraz możemy mówić „Nicerów”, są rzy-

lity - południowy jest zwieńczony wieżyczką w formie ostrosłupa. Do tego mamy zdobienia liśćmi akantu oraz girlandę liściasto-kwiatową. Tu też trzeba było się sporo napracować, bo wieżyczka wymagała gruntownego remontu. Przy Strażackiej trwa jeszcze remont i adaptacja strychu na pracownię artystyczną. Tego typu inwestycje sporo kosztują, ale programów na renowację jest bardzo mało, dlatego każda prywatna inicjatywa jest na wagę złota.

- Najczęściej koszty odbudowy i aranżacji przewyższają koszty zakupu nieruchomości i jej otoczenia. Można kupić budynek z placem za 200 tys. zł, ale żeby został odnowiony, to trzeba włożyć 3 mln zł. W przypadku tego pałacyku nie było żadnego zewnętrznego dofinansowania, dlatego, żeby coś podobnego osiągnąć, to konieczny jest mocny inwestor - zauważa Mariusz Hutny.

Jeszcze nie tak dawno, bo trzy lata temu, ponad stuletni pałacyk miał odpadającą elewację, niszczące wnętrza i nie był w najlepszym stanie.

Szpital Neuropsychiatryczny w Lublińcu świętuje 130-lecie

Piotr Ciastek
Lubliniec

Jubileusz 130-lecia świętował Wojewódzki Szpital Neuropsychiatryczny im. Emila Cyryana w Lublińcu.

Wydarzenie połączone z obchodami Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego pod hasłem: „Nie unikamy - rozmawiamy”.

Podczas uroczystości zorganizowanych w Miejskim Domu Kultury w Lublińcu, dyrektor szpitala Beata Musialik podkreśliła znaczenie zdrowia psychicznego oraz rolę, jaką odgrywa zarządzana przez nią placówka w lokalnej społeczności. - Naszym celem nie jest tylko leczenie, ale także edukacja i wsparcie, przeciwdziałanie dyskryminacji i stygmatyzacji osób z zaburzeniami psychicznymi.

W wydarzeniu licznie uczestniczyli przedstawiciele władz samorządu wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, dyrektorzy placówek oświatowych wraz z uczniami, kierownicy instytucji publicznych oraz osoby współpracujące z Wojewódzkim Szpitalem Neuropsychiatrycznym. Nie za-

brakło również pacjentów szpitala oraz ich opiekunów.

Podczas uroczystości Powiat Lubliniecki reprezentował starosta Joachim Smyła.

- W imieniu Zarządu Powiatu Lublinieckiego składam najserdeczniejsze życzenia oraz podziękowania za codzienny trud i profesjonalizm osnuty empatią w podejściu do pacjenta. Szpital zawsze był i jest placówką związaną z Lublińcem i Powiatem Lublinieckim. Wasze sukcesy są więc doskonałą promocją naszego regionu

- mówił podczas uroczystości starosta.

Zaproszeni goście mieli okazję wysłuchać również prelekcji nawiązujących do hasła obchodów oraz podziwiać występy uczniów lokalnych szkół. Młodzi artyści zaprezentowali różnicowany program artystyczny, w którym znalazły się zarówno występy muzyczne, taneczne jak i teatralne. Występy te nie były tylko formą rozrywki, ale także ważnym elementem podkreślającym znaczenie zdrowia psychicznego.



Młodzi artyści zaprezentowali różnicowany program artystyczny - były m.in. pokazy taneczne i teatralne

Rozbudowa amfiteatru w Wiśle na finiszu. Miasto chce II etapu

Julia Muc
Wisła

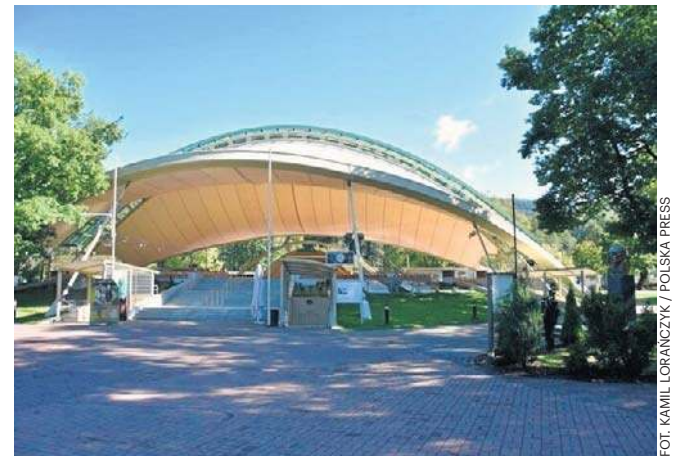
Wisła kończy pierwszy etap rozbudowy amfiteatru, który ma być gotowy w listopadzie. Burmistrz Tomasz Bujok zapowiada, że miasto będzie szukać funduszy na kolejny etap.

- Myślę, że z końcem listopada cały zakres przewidzianych w pierwszym etapie prac będzie już gotowy. Na realizację drugiego będziemy szukali funduszy zewnętrznych. Jakies pomysły na to są i mam nadzieję, że wiosną przyszłego roku uda się zabezpieczyć finansowanie. Wtedy ogłosimy przetarg na dokończenie rozbudowy - powiedział Polskiej Agencji Prasowej Tomasz Bujok.

Jego zdaniem, pełna rozbudowa zaplecza amfiteatru może się zakończyć jesienią przyszłego roku. Jedynym warunkiem jest znalezienie źródła finansowania poza budżetem gminy.

Pierwszy etap rozbudowy amfiteatru w Wiśle na finiszu

W pierwszym etapie prace objęły parter obiektu i nadbu-



Pierwsza faza rozbudowy amfiteatru w Wiśle na finiszu. Potrzebne będą fundusze na kolejny etap

dowę na nim piętra w stanie surowym zamkniętym. Kosztuje to 7,15 mln zł. Wisła uzyskała na ten cel 5 mln zł z rządowego programu Polski Ład.

Pełna rozbudowa uzależniona od zewnętrznych środków

Drugi etap obejmie dokończenie nowej kondygnacji oraz montaż windy. Pierwsze piętro ma być siedzibą Wiślańskiego Centrum Kultury. Planowane jest stworzenie niewielkiego muzeum Tygodnia Kultury Beskidz-

kiej. Rozbudowa amfiteatru została rozłożona na dwa etapy po fiasku przetargów. Potencjalni wykonawcy składali zbyt kosztowne oferty. Wyjściem z sytuacji stało się podzielenie prac.

Wisła jest jednym z najbardziej znanych kurortów w Beskidach.

Amfiteatr, położony w jej centrum, jest areną najważniejszych wydarzeń kulturalnych i społecznych miasta. Wśród nich jest Tydzień Kultury Beskidzkiej, jeden z największych w Europie festiwali folklorystycznych.

REKLAMA



Peron nr 3 na stacji Bytom



Przystanek Bytom Karb

Stacja Bytom z odnowioną halą i pierwszym nowym peronem

Modernizujemy fragment magistrali Śląsk – Bałtyk na trasie z Chorzowa do Zduńskiej Woli. Obecnie przebudowujemy m.in. stacje kolejowe Bytom, Radzionków oraz Chorzów Stary. Podróżni korzystają już z pierwszego nowego peronu pod odnowioną halą peronową na stacji Bytom. Projekt ubiega się o dofinansowanie w ramach Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027.

Przebudowa linii kolejowej nr 131 na odcinku Chorzów – Zduńska Wola to jedna z największych obecnie realizowanych inwestycji kolejowych w kraju. Linia przebiega przez dwa województwa, a prace podzieliśmy na cztery odcinki. Na trasie Chorzów Batory – Nakło Śląskie projekt zakłada przebudowę pięciu stacji, dwóch przystanków kolejowych oraz budowę jednego nowego – Chorzów Uniwersytet.

Nowy peron na stacji Bytom

16 października 2024 r. udostępniliśmy podróżnym odnowioną halę peronową na stacji Bytom wraz z dwoma przebudowanymi przejściami podziemnymi oraz pierwszym nowym peronem. Całą infrastrukturę dostosowaliśmy do potrzeb wszystkich podróżnych, w tym osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Nowy peron wyposażyliśmy w ławki, tablice informacyjne, gabloty z rozkładem jazdy, oświetlenie oraz nagłośnienie. Dostęp do niego zapewniają windy z przejść podziemnych. Kontynuujemy prace przy pozostałych dwóch peronach, które udostępnimy podróżnym w grudniu 2024 roku.

Hala peronowa ma nowy dach z blachy cynkowo-tytanowej i historyczne przeszklenia. Jej konstrukcja została

wcześniej wzmocniona. Na szklanej elewacji obiektu pojawiły się nowe, ledowe napisy z nazwą stacji. Zastosowane rozwiązania pozwoliły na dodatkowe doświetlenie peronów, a także na odtworzenie zabytkowego charakteru stacji Bytom. Prace są realizowane zgodnie z ustaleniami z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Na przebudowanych peronach zachowano pierwotny układ płytek w karo. Nie zapomnieliśmy, że bytomska hala jest też świadkiem historii. Na konstrukcji obiektu pozostawiono widoczne efekty działań wojennych, takie jak wgniecenie w prześle po upadku bomby i dziury od kul.

W Bytomiu wybudowaliśmy także nowe lokalne centrum sterowania, z którego dyżurni będą nadzorować bezpieczeństwo ruchu kolejowego. Obecnie dobiega końca przebudowa przystanku kolejowego Bytom Karb.

Postępują prace w Chorzowie i Radzionkowie

Sporo dzieje się także w innych miastach. W Chorzowie przebudowaliśmy stację kolejową Chorzów Miasto oraz wybudowaliśmy nowy wiadukt kolejowy nad ul. Floriańską. To właśnie spod niego – schodami lub windą – będzie się można dostać na nowy peron stacji

Chorzów Miasto. Wybudowaliśmy także nowy przystanek Chorzów Uniwersytet w rejonie ul. Strzelców Bytomskich. Na peron prowadzą schody oraz winda z nowo wybudowanego przejścia podziemnego. Nowy przystanek zapewni mieszkańcom Chorzowa lepszy dostęp do kolei. Aktualnie dobiegają końca prace na stacji kolejowej Chorzów Stary.

Widoczne są także efekty prac na stacji Radzionków. Wybudowaliśmy już nawierzchnię nowego, dwukrawędziowego peronu. Zamontowaliśmy także gabloty informacyjne oraz nowe oświetlenie. Postępuje budowa przejścia podziemnego oraz pochylni. Na przystanku Radzionków Rojca gotowy jest już pierwszy z przebudowywanych peronów wraz z pochylnią. W sąsiedztwie przystanku postępuje także przebudowa wiaduktu kolejowego nad zbiegiem ul. Jana Kuźaja oraz Stanisława Schwalenberg.

W ramach inwestycji na odcinku linii kolejowej nr 131 Chorzów Batory – Nakło Śląskie wymienione zostaną także tory, rozjazdy, sieć trakcyjna oraz urządzenia sterowania ruchem kolejowym. Modernizacja tej linii jest także ważna dla poprawy przewozów towarowych ze Śląska w kierunku portów morskich. Zwiększy się przepustowość trasy, co pozwoli na transportowanie kolejną większą ilości towarów.



Radzionków Rojca – budowa nowego wiaduktu



Pierwszy z peronów nowego przystanku Radzionków Rojca



Stacja Radzionków – budowa wyjść z tunelu na drugi z peronów

Efekty realizacji projektu



lepszy dostęp do kolei
w regionie



stacje i przystanki
dostępne dla wszystkich podróżnych



szybki i sprawny transport
towarów koleją z prędkością do 120 km/h



poprawa bezpieczeństwa
w ruchu kolejowym i drogowym



ochrona środowiska naturalnego
– zmniejszenie emisji CO₂ i gazów cieplarnianych dzięki ograniczeniu transportu drogowego



Projekt „Prace na linii kolejowej C-E 65 na odc. Chorzów Batory – Tarnowskie Góry – Karsznice – Inowrocław – Bydgoszcz – Maksymilianowo, etap I-Faza II” ubiega się o dofinansowanie przez Unię Europejską w ramach Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027

KRÓTKO

WARSZAWA

PiS wskaże kandydata później

Wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Mateusz Morawiecki poinformował, że kierownictwo partii zdecydowało o przesunięciu terminu wyboru swojego kandydata na prezydenta o dwa-trzy tygodnie ze względu na zlecenie dodatkowych badań. – Chcemy wybrać kogoś, kto ma największe szanse na zwycięstwo – dodał. Dotychczas w mediach pojawiały się głosy, że ogłoszenie kandydata PiS miałyby nastąpić 10 lub 11 listopada. Były premier przekazał również

na poniedziałkowej konferencji prasowej, że PiS zrezygnowało z prawyborów, ponieważ „taki proces musi być bardzo dobrze przygotowany od strony organizacyjnej, operacyjnej, żeby nie było żadnych technicznych, organizacyjnych wpadek”. Na liście potencjalnych kandydatów znajdują się: prezes IPN Karol Nawrocki, europoseł i były kandydat na prezydenta stolicy Tobiasz Bocheński oraz b. minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. oprac. WS|PAP

GORZÓW WIELKOPOLSKI

Coraz więcej szopów w Polsce



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Populacja szopa w Polsce jest znacznie mniejsza niż w Czechach i w Niemczech, ale szybko wzrasta. Zwierzę jest coraz bardziej powszechne m.in. w woj. lubuskim. – Szop pracz należy do najgroźniejszych gatunków inwazyjnych dla fauny naszego kraju – mówi Robert Zdrojewski z Parku Narodowego „Ujście Warty”.

KATOWICE

Śląsk szacuje straty po powodzi

– Dotychczasowe straty po wrześniowej powodzi w woj. śląskim oszacowano na ok. 540 mln zł – poinformował wojewoda Marek Woźcik w rozmowie z Radia Katowice. W wyniku intensywnych opadów deszczu i powodzi ucierpieć przede wszystkim mieszkańcy południowej części województwa. – Możemy mówić o ponad 1100 zdarzeniach,

czyli tak naprawdę zniszczeniach, które powstały w infrastrukturze komunalnej. Często to nie są wielkie kwoty, ale liczba zdarzeń przekracza możliwości finansowe gminy – powiedział Woźcik. Podkreślił, że szacowanie strat zbliża się do końca, a po ich zakończeniu możliwe będzie wystąpienie po wsparcie z Funduszu Solidarności UE. oprac. WS|PAP

BRUKSELA

Sekretarz generalny NATO Mark Rutte poinformował, że według informacji Sojuszu wojska z Korei Północnej zostały wysłane do Rosji i rozmieszczone w graniczącym z Ukrainą obwodzie kurskim. Rutte dodał też, że około 600 tys. rosyjskich żołnierzy zginęło lub zostało rannych w Ukrainie. Rozmieszczenie wojsk z Korei Północnej w Rosji, potwierdzone przez Sojusz, nazwał „aktem rosnącej desperacji” Władimira Putina.

”

Jest to dowód na to, że Putin nie jest w stanie atakować dalej Ukrainy bez zagranicznego wsparcia

Mark Rutte, sekretarz generalny NATO

Podśluchy przed Pegasusem? Zeznania kolejnego polityka

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Były prezydent Sopotu, poseł KO Jacek Karnowski zeznał przed komisją ds. Pegasusa, że nagrywanie i śledzenie go miało miejsce już w 2006 r., a później zastosowano wobec niego system Pegasus.

W ocenie Karnowskiego, „nie było żadnego, najmniejszego powodu”, aby inwigilować go z użyciem Pegasusa. „Jedynym powodem mogło być to, że byłem przeciwnikiem politycznym albo przeciwnikiem procesowym różnych przestępców” – zaznaczył.

Poseł zeznał, że „nagrywanie i śledzenie” go ma długą historię. Według niego już w 2006 r. CBA, pod rządami Mariusza Kamińskiego, prowadziło akcję pod kryptonimem MEWA. „Z jednej strony szpiegując mnie, a z drugiej prowadząc trałowe śledztwa wobec mojej działalności jako prezydenta miasta Sopotu, a także członka zarządu Związku Miast Polskich” – wskazywał.

„Wtedy doszło do nagrywania mnie, z tym że wtedy jeszcze służyły do tego mikrofony kierunkowe czy też dyktafony, a nie miano takich wyrafinowanych narzędzi jak Pegasus” – dodał. Według polityka doszło wówczas także do fałszerstwa dowodów i niszczenia dowodów w śledztwie przeciwko niemu.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Karnowski zeznał, że w jego sprawie już w 2006 roku CBA prowadziło akcję pod kryptonimem „Mewa”

Karnowski wskazał, że sprawę tę prokurował „ten sam agent specjalny CBA w Gdańsku Maciej W., który potem ścigał Ryszarda i Krzysztofa Brejzów”. „Zanim doszło do podśluchiwania mnie Pegasusem, to już przedtem, ponieważ wtedy byłem członkiem zarządu Platformy Obywatelskiej na Pomorzu, jego skarbnikiem, dochodziło do różnych fałszerstw” – powiedział.

Przypomniał, że w 2018 r. zaangażował się w tworzenie tzw. Paktu Senackiego, był jednym z nieformalnych liderów samorządowców, członkiem

zarządu Związku Miast Polskich i jednym z twórców kursu samorządowego „Tak dla Polski”. Karnowski podkreślił, że w ramach Paktu Senackiego kontaktował się z najważniejszymi politykami. „Jak się potem okazało, w tym czasie byłem podśluchiwany oprogramowaniem Pegasus, ale także zostałem dwukrotnie przesłuchany przez Prokuraturę Krajową, będąc na liście Pegasus Project” – zeznał.

Karnowski pytany o powody, dla których – według niego – w latach 2018-2019 zastosowano wobec niego Pega-

susa, ocenił, że „kontekst polityczny sam narzuca się jako najważniejszy”. Wskazał, że właśnie wtedy senator Zygmunt Frankiewicz razem z senatorem Wadimem Tyszkiewiczem wpadli na pomysł tworzenia Paktu Senackiego.

Zaznaczył, że prowadził rozmowy w tej sprawie m.in. z Grzegorzem Schetyną, Wadimem Tyszkiewiczem, Włodzimierzem Czarzastym, Dariuszem Wieczorkiem, Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem i Piotrem Zgorzelskim.

Podkreślił również, że później brał udział w pracach sztabu wyborczego KO pod przewodnictwem Krzysztofa Brejzy.

Karnowski zeznał także, że telefon – według niego zainfekowany oprogramowaniem Pegasus – służył mu do spraw osobistych, jak również do komunikacji w sprawach operacyjnych dot. Paktu Senackiego.

Dodał, że urządzenie, z którego korzystał, należało wówczas do Urzędu Miasta Sopotu, a on płacił za możliwość korzystania z niego prywatnie.

Polityk wskazał, że na jego telefonie znajdowała się grupa „whatsappowa” związana ze sztabem wyborczym, którą prowadził Krzysztof Brejza.

Członkami tej grupy byli także, jak relacjonował: Barbara Nowacka, Małgorzata Kidawa-Błońska, Adam Szłapka i Hanna Zdanowska. PAP

Zmuszani do ciężkiej pracy na roli bez wynagrodzenia. Aresztowania w sprawie handlu ludźmi w Wielkopolsce

oprac. Karolina Wrońska
Poznań

Do 20 lat więzienia grozi trzem zatrzymanym przez policję w powiecie wrzesińskim osobom, które odpowiadają za handel ludźmi – podała Prokuratura Okręgowa w Poznaniu.

W połowie sierpnia policjanci otrzymali pierwsze informacje o tym, że w powiecie wrzesińskim mogą przebywać wykorzy-

stywane do ciężkiej pracy osoby sprowadzone zza granicy. Podejrzani w tej sprawie zostali zatrzymani 22 października.

– Mechanizm działania głównego podejrzanego – obywatela Mołdawii – polegał na tym, że obiecywał różnym osobom pomoc w znalezieniu pracy w Polsce oraz transport do naszego kraju. Po przybyciu na miejsce zabierał pracownikom wszystkie dokumenty pod pozorem legalizacji pobytu – powiedział prokurator Łukasz Wawrzyniak.

Dodał, że wykorzystywane w ten sposób osoby pracowały ponad ogólnie przyjęte normy i nie otrzymywały wynagrodzenia. Pieniądze zabierał 47-latek, tłumacząc to koniecznością opłacenia noclegu i wyżywienia.

– Osoby, które próbowały się buntować, były bite i zastraszane – zaznaczył prokurator.

47-letniemu obywatelowi Mołdawii przedstawiono zarzut handlu ludźmi i przywłaszczenia paszportów. Z kolei zatrzymane w tej sprawie 56-letnia

żona podejrzanego i 42-letnia kobieta odpowiedzą za ułatwianie handlu ludźmi.

Wśród poszkodowanych jest jeden obywatel Polski, a także dwie osoby z Ukrainy i cztery z Mołdawii. Łukasz Wawrzyniak podał, że żadna z podejrzanych osób nie przyznała się do winy.

Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec wszystkich podejrzanych areszt tymczasowy na trzy miesiące. Grozi im do 20 lat pozbawienia wolności. PAP

WIADOMOŚCI WCHODZI NOWA ULGA

Wnioski od 1 listopada, nie przegap terminu

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Od 1 listopada 2024 r. przedsiębiorcy będą mogli składać wnioski o tzw. wakacje składkowe.

Jest to zwolnienie z opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne. Zwolnienie jest dobrowolne. Obejmuje jeden, wybrany miesiąc w roku kalendarzowym.

- Od 1 listopada przedsiębiorcy mogą składać wnioski o zwolnienie z płacenia składek na ubezpieczenia społeczne

- Zwolnienie dotyczy tylko przedsiębiorców, nie obejmuje np. ich pracowników czy zleceńbiorców

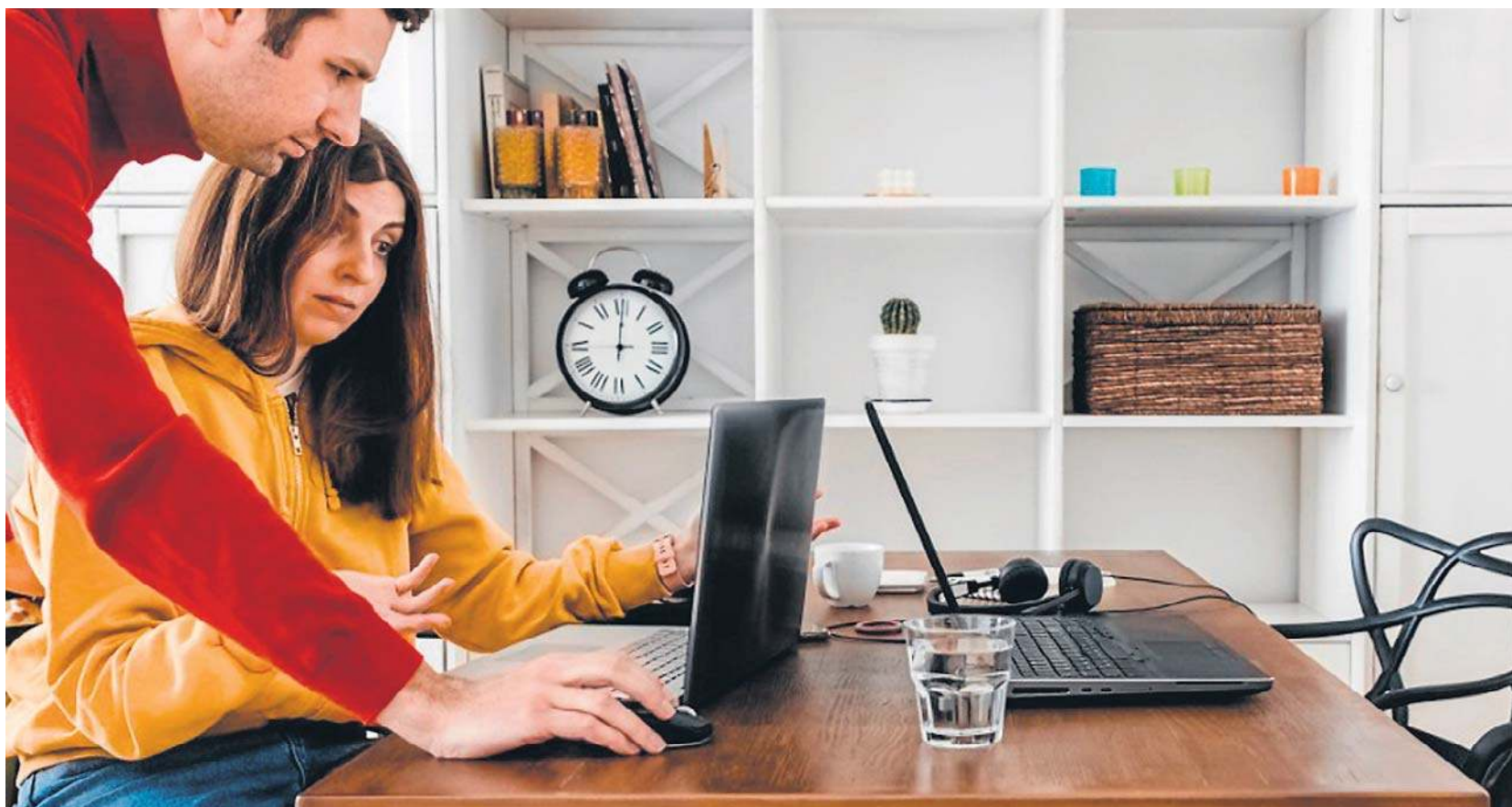
- Wniosek o zwolnienie z opłacania składek przekazuje się do ZUS

Przedsiębiorcy będą mogli raz w roku, za wybrany miesiąc, nie płacić za siebie składek na ubezpieczenia społeczne. Z ulgi skorzystają niezależnie od formy rozliczania podatku dochodowego (PIT, ryczałt, karta podatkowa). Wnioski będzie można składać już od 1 listopada.

Od 1 listopada można wnioskować o wakacje składkowe

Zwolnienie dotyczy tylko składek na własne ubezpieczenie przedsiębiorcy. To oznacza, że za czas zwolnienia należy zapłacić składki osób, które pracodawca ubezpiecza (np. pracowników lub zleceńbiorców).

- Wakacje składkowe dotyczą tylko składek na ubezpieczenia społeczne samego przedsiębiorcy. Nie otrzyma zwolnienia ze składek, które opłaca za pracowników, współpracowników i zleceńbiorców - potwierdza Krzysztof Cieszyński, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa pomorskiego.



Od 1 listopada ruszają tzw. wakacje składkowe. Przedsiębiorcy, którzy m.in. ubezpieczali nie więcej niż dziesięć osób (w tym siebie) mogą skorzystać z ulgi

Wakacje składkowe to zwolnienie z opłacenia składek na:

- obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe;

- Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy;

- dobrowolne ubezpieczenie chorobowe - jeśli przedsiębiorca podlega ubezpieczeniu chorobowemu w miesiącu złożenia wniosku o zwolnienie oraz w miesiącu, który go poprzedzał.

Co ważne, wakacje składkowe nie obejmują składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Zwolnienie obejmuje składki od najniższej podstawy wymiaru, która obowiązuje przedsiębiorcę. Składki za miesiąc, na który uzyska zwolnienie, zostaną

opłacone z budżetu państwa, a ZUS wliczy je do przyszłej emerytury czy renty. Ta ulga stanowi pomoc de minimis, dlatego we wniosku przedsiębiorca będzie musiał wskazać informacje, na temat ewentualnej pomocy publicznej, którą otrzymał.

Kto może skorzystać z wakacji składkowych

Z wakacji składkowych mogą skorzystać przedsiębiorcy, którzy w miesiącu kalendarzowym poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku o zwolnienie:

- podlegali dobrowolnemu lub obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu prowadze-

nia pozarolniczej działalności gospodarczej;

- ubezpieczali (w ubezpieczeniu emerytalnym, rentowym i wypadkowym lub zdrowotnym) nie więcej niż dziesięciu ubezpieczonych (w tym siebie);

- w co najmniej jednym roku z 2 ostatnich lat kalendarzowych poprzedzających rok złożenia wniosku o zwolnienie osiągnęli roczny przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej nieprzekraczający równowartości w złotych 2 mln euro lub nie osiągnęli żadnego przychodu z działalności gospodarczej w ostatnich 2 latach kalendarzowych;

- w okresie od początku roku kalendarzowego do dnia złożenia wniosku i w poprzed-

nim roku kalendarzowym nie wykonywali pozarolniczej działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy.

Przedsiębiorca w czasie wakacji składkowych będzie mógł prowadzić firmę i uzyskiwać przychody, wystawiać faktury itp.

Wniosek o zwolnienie z opłacania składek składa się do ZUS - tylko przez internet, za pośrednictwem profilu płatnika w e-ZUS/ PUE ZUS - wyłącznie z konta płatnika. Wniosek będzie miał symbol RWS. ZUS będzie rozpatrywać wniosek automatycznie, a wszelkie informacje w tej sprawie udostępni na koncie płatnika na PUE/eZUS.

Wniosek składa się w miesiącu poprzedzającym miesiąc

kalendarzowy, który ma być objęty zwolnieniem.

Przykładowo, jeśli przedsiębiorca chce uzyskać zwolnienie z opłacania składek ZUS za grudzień, powinien złożyć wniosek w listopadzie.

Na decyzję czeka się nie dłużej niż miesiąc (termin może się wydłużyć do 2 miesięcy, ale ZUS o tym poinformuje). Jeśli złożysz wniosek w innym terminie niż wskazany w przepisach, nie zostanie on rozpatrzony.

O zwolnienie z opłacania składek mogą ubiegać się również wspólnicy spółek cywilnych. Ważne jest, by wniosek złożyli ze swojego konta płatnika na PUE/eZUS, a nie z konta spółki, której są współnikami. ©

Ceny prądu dla firm w przyszłym roku mogą wystrzelić

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

W przypadku sektora MŚP tzw. ustawa o bonie energetycznym określa na II półrocze 2024 maksymalną cenę sprzedaży energii na poziomie 693 zł/MWh, czyli identyczną, jak w I półroczu 2024, a cena dystrybucji będzie taka jak dotychczas, czyli według taryfy operatora.

Jednak wraz z początkiem 2025 r. cena maksymalna prądu dla MŚP ma przejść do historii - komentuje dla „Strefy Biznesu” Piotr Czopek z Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

O ile więcej za prąd zapłacą przedsiębiorcy od stycznia 2025 roku?

Jak komentuje dla portalu strefabiznesu.pl Piotr Czopek z Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej, w przypadku sektora małych i średnich przedsiębiorstw, ustawa o bonie energetycznym określa na II półrocze 2024 maksymalną cenę sprzedaży energii na poziomie 693 zł/MWh, czyli taką, jak w I półroczu 2024, a cena dystrybucji będzie taka jak dotychczas, czyli według taryfy operatora. - Z początkiem 2025 r. cena maksymalna prądu dla MŚP ma przejść do historii - podkreśla.

Dr Kamil Kwiatkowski, dyrektor ds. projektów badawczych w Euros Energy tłumaczy nam, że przedsiębiorstwa w Polsce znajdują się pod stałą presją cen energii elektrycznej, które na giełdzie utrzymują się w europejskiej czołówce. - Obawiam się, że ten trend pozostanie z nami także w roku 2025 - prognozuje.

- W 2025 roku klienci indywidualni muszą przygotować się na dalszy wzrost cen energii elektrycznej, który szacowany jest na około 15 proc. Oznacza to, że gospodarstwa domowe będą musiały zapłacić więcej za prąd, co z pewnością wpłynie na domowe budżety. Nie ma również pewności co do przedłużenia na 2025 rok tarczy na prąd dla małych i średnich przedsiębiorstw, dlatego firmy również powinny liczyć się z ewentualnymi podwyżkami rachunków - dodaje w komentarzu dla portalu strefabiznesu.pl Jarosław Fabiański, prezes firmy Direct4Energy.

Ekspert PSEW ostrzega, że coraz wyższe ceny energii elektrycznej w Polsce będą nieuniknione, dopóki nie zmieni się kształt naszego mixu energe-

tycznego, w którym udział nierentownych i emisyjnych paliw kopalnych jest wciąż za duży. - Jedynie poprzez szybką transformację i odejście od węgla na rzecz źródeł odnawialnych możemy na stałe obniżyć ceny energii. Lądowa oraz morska energetyka wiatrowa to nie tylko nasza niezależność energetyczna i bezpieczeństwo, ale też najtańszy prąd - podaje i przypomina, że koszt jego wytworzenia jest nawet trzykrotnie niższy niż z paliw kopalnych.

Kwiatkowski przyznaje, że stale rosnący udział fotowoltaiki i wiatraków w miksie energetycznym z jednej strony obniża ceny, ale prowadzi i będzie prowadził do coraz większych wahań cen energii elektrycznej w ciągu dnia czy między dniami roboczymi a wolnymi. - Choć ujemne ceny energii elektrycznej już spowszechniały, to na wiosnę i w całym 2025 spodziewam się ich jeszcze więcej, docelowo ten trend powinien maleć, ale dopiero w kolejnych latach - przewiduje.

Jak podpowiada, opłacalną strategią dla firm może się okazać „bardziej aktywne i elastyczne kształtowanie własnego profilu zapotrzebowania na energię elektryczną”. - Potencjalne obniżki cen związane z rosnącym udziałem OZE w miksie są osłabione przez niepewność wsparcia dla mocy węglowych stabilizujących system elektroenergetyczny - wyjaśnia i dodaje, że w efekcie średnie ceny energii elektrycznej będą pozostawały na stabilnym poziomie.

Oferta spółek energetycznych

Jak przekazała nam Gabriela Będkowska z E.ON, grupa „podobnie jak w przypadku gospodarstw domowych, na bieżąco analizuje sytuację rynkową i legislacyjną, priorytetowo traktując zapewnienie naszym klientom przejrzystości w zakresie ewentualnych zmian cen w rozliczeniach”.

Będkowska zwraca uwagę, że „rząd przygotowuje projekty legislacyjne mające na celu regulację cenowej”, jednak nie znamy ostatecznych rozwiązań, które zostaną zaproponowane odbiorcom.

- Jednocześnie w E.ON Polska nie odnosimy się do zmian legislacyjnych do czasu ich ostatecznego zatwierdzenia, aby nie wprowadzać zamieszania wynikającego z różnych wersji roboczych projektów ustaw - przekazała w komentarzu dla „Strefy Biznesu” i dodała, że przedsię-



Coraz wyższe ceny energii elektrycznej w Polsce będą nieuniknione, dopóki nie zmieni się kształt naszego mixu energetycznego

biorycy cały czas mogą zawierać umowy na zakup energii elektrycznej na warunkach rynkowych.

Tauron przekazał nam, że „w rozliczeniach z klientami stosuje każdorazowo wszystkie aktualne wytyczne ustawowe ograniczające ceny energii elektrycznej”. Przy okazji zwraca uwagę na nowość w swojej ofercie, czyli prąd ze swoich odnawialnych źródeł energii przy stałej cenie dla firm przez 5 lat. - Niezmienna pozostanie też wysokość opłaty handlowej - dodano.

Ceny dla większych firm są urynkowane i odzwierciedlają notowania wartości energii elektrycznej z Towarowej Giełdy Energii, a tym samym określają poziom cen prądu w ofertach dla biznesu każdego krajowego sprzedawcy energii.

- Sytuacja rynkowa znajduje odzwierciedlenie w zwiększonym zainteresowaniu klientów biznesowych Taurona działaniami na rzecz poprawy efektywności energetycznej, na co wskazuje popyt na produkty i usługi z tym związane - komentuje dla portalu strefabiznesu.pl Daniel Iwan, rzecznik prasowy Tauron Sprzedaż. - Firmy mogą osiągać efektywność energetyczną w różny sposób. Mogą przykładowo ograniczyć straty energii albo wprowadzić nowe, lepsze rozwiązania, które zmniejszą zużycie energii lub też zwiększą efektywność danego procesu - podkreśla.

- PGE Obrót systematycznie ofertuje przedsiębiorców na 2025 rok, a poziom cen ofertowych odzwierciedla bieżące notowania cen energii elektrycznej z To-

warowej Giełdy Energii - poinformowało nas PGE.

Alternatywa dla firm

Jak wyjaśnia nam Łukasz Czekala, prezes Optimal Energy, jeśli przedsiębiorca nie szuka alternatywy na rynku, to zapłaci wspomnianą stawkę, czyli 693 zł/MWh plus 5 zł/MWh akcyzy plus opłaty dystrybucyjne. Przedsiębiorcy jednak mają do wyboru dwa podstawowe rodzaje umów ze sprzedawcami.

- W przypadku kontraktów terminowych na kolejne lata, czyli 2025 i 2026, ceny korzystniejsze od ustalonych ogólnie obserwujemy już od grudnia zeszłego roku. W przypadku rozliczeń SPOT, z takim zjawiskiem mamy do czynienia jeszcze dłużej - wskazuje.

Kontrakty terminowe to takie, w których przedsiębiorca i sprzedawca energii umawiają się w miesiącu podpisania umowy na stałą cenę, obowiązującą rok lub dwa pełne lata, począwszy od 1 stycznia. Jeśli przedsiębiorca znajdzie nowego sprzedawcę prądu to może zabezpieczyć koszty zakupu prądu na dużo niższym poziomie cenowym, niż to wynika z ceny maksymalnej i są to różnice powyżej 100 zł na każdej MWh netto. Z kolei tzw. kontrakty spotowe, w których cena za energię elektryczną wynika z bieżących notowań na TGE (Towarowej Giełdzie Energii) również są dużo niższe od maksymalnych.

- Tutaj jednak trzeba podkreślić, że wahania cen są dość spore i w ciągu ostatnich 12 miesięcy były miesiące, w których cena 1

MWh kształtowała się nawet ponad 250 poniżej limitu rządowego, ale były też miesiące, w których cena była już „tylko” 90 zł niższa - wyjaśnia i dodaje, że „koszty zmienności tych cen są od razu widoczne na rachunkach za prąd u przedsiębiorców”.

- W celu zobrazowania skali oszczędności, to jeśli np. hotel (30 pokoi, małe SPA, restauracja) zużywa rocznie ok. 120 MWh prądu, to w zależności od typu kontraktu, może obniżyć rachunki za prąd 15-25 tysięcy złotych rocznie. Piekarnia, która rocznie zużywa 60 MWh, mogła zyskać 8-13 tys. zł rocznie - podaje Czekala.

Jeśli chodzi o proces zmiany sprzedawcy prądu, to z punktu widzenia właściciela firmy, wystarczy porównać i wybrać ofertę oraz podpisać umowę. - Formalności załatwia nowy sprzedawca prądu na podstawie odpowiednich upoważnień, które są podpisywane przy zawieraniu umowy (proces praktycznie identyczny jak przy zmianie operatora telefonii komórkowej). Wejście w życie nowych stawek/nowej umowy wynika z czasu wypowiedzenia aktualnie posiadanej przez daną firmę umowy - tłumaczy.

Czekala przyznaje, że zainteresowanie ze strony firm jest duże, ale jednocześnie dodaje, że wynika to bardziej z faktu końca roku i zawierania nowych umów przez tzw. świadomych klientów, którzy już cyklicznie i aktywnie na rynku działają, niż z faktu, że przy wyborze innej oferty niż ta ze stawkami maksymalnymi, można bardzo dużo

zyskać. - Nie ma na rynku „trzęsienia ziemi”, bo wydaje się, że mimo wszystko przekaz dotyczący regulacji cen ze strony kolejnych rządów rozleniwia przedsiębiorców do działania - stwierdza.

Wyzwanie dla polskiego przemysłu

Maciej Stańczyk, ekspert BCC ds. energetyki i transformacji energetycznej, zwraca uwagę, że ceny prądu od 2021 sukcesywnie rosną. - W 2021 r. średnia cena 1 kWh wynosiła 0,63 zł/kWh, w 2022 r. - 0,77 zł/kWh, a w 2023 r. 1,27 zł/kWh. Średnia cena taryfowa w I połowie 2024 r. wynosiła już 1,52 zł/kWh - wskazuje w komentarzu dla „Strefy Biznesu” i dodaje, że nie jest to dobra informacja dla polskiego przemysłu, stanowiącego ok. 24 proc. polskiego PKB, gdyż w ten sposób Polska tracić będzie swoją konkurencyjność.

Na ten problem zwraca uwagę także Piotr Czopek, który podkreśla, że bez zielonej transformacji traci polski przemysł. Jak zauważa, mierzy się on ostatnio z coraz większymi problemami, jak choćby rosnące koszty paliw i energii, czy utrudniony dostęp do surowców. - Przemysł stoi także przed istotnymi wyzwaniami związanymi z ograniczaniem wpływu działalności na środowisko naturalne, co najprościej można osiągnąć, korzystając z zielonej energii - zaznacza.

Ekspert przyznaje, że wymóg ten staje się powoli standardem w transakcjach międzynarodowych i tworzeniu łańcucha dostaw. - Sektor przemysłowy czeka na szybki proces transformacji energetycznej - podkreśla. - W zmiennych warunkach rynkowych, przy konieczności redukcji emisji i wymogach ESG kluczowe dla przemysłu stanie się utrzymywanie w ryzach kosztów produkcji - wyjaśnia.

To dość alarmujące, ale firmy, które nie spełniają standardów i nie ograniczą kosztów, będą wykluczane z rynku. - Dlatego, aby przetrwać, będą poszukiwać dostępu do czystej energii po stabilnych, niskich cenach. Polski przemysł musi mieć ułatwiony dostęp do zielonej energii poprzez możliwość budowania własnych źródeł wytwórczych OZE, ale również poprzez możliwość kontraktowania taniej, czystej energii, np. w ramach umów Corporate Power Purchase Agreement (CPPA) zawieranych bezpośrednio z wytwórcami energii elektrycznej z OZE - podsumowuje.

PIENIĄDZE KOLEJNY REKORD NA HORYZONCIE

Ceny złota przekroczą następną barierę

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Mennica Skarbowa, spółka notowana na warszawskiej giełdzie, prognozuje, że jeszcze w tym roku ceny złota wzrosną powyżej 2800 dolarów za uncję. Za dynamiczny wzrost mają odpowiadać globalne czynniki geopolityczne, takie jak wojna w Ukrainie, eskalujący konflikt zbrojny na Bliskim Wschodzie oraz rosnąca niepewność na rynkach finansowych.

Złoto zawsze było symbolem stabilności i trwałości, a w takich czasach, jak obecnie, szczególnie przyciąga uwagę zarówno doświadczonych inwestorów, jak i osób poszukujących bezpiecznej przystani dla swojego kapitału. W obliczu narastających napięć politycznych oraz globalnych niepokojów złoto zyskuje na znaczeniu jako pewna i długoterminowa inwestycja.

Prognozujemy, że istnieje szansa na przekroczenie bariery ceny 2800 USD za uncję złota do końca tego roku. Wpływ na taki scenariusz mają konflikty zbrojne, w tym oczywiście wojna w Ukrainie, ale tym bardziej eskalujący konflikt na Bliskim Wschodzie. Jedną z kluczowych zalet złota jest jego trwałość i płynność. Złoto można stosunkowo łatwo wymienić



FOT. 123RF

Ceny złota, mimo pewnych wahań, od wielu dni systematycznie idą w górę

w nagłych sytuacjach na towary, a w niektórych przypadkach nawet używać jako środka płatniczego. Przykładem są złote monety, które w wielu krajach są uznawane za prawny środek płatniczy, a ich wartość jest oparta na zawartości kruszcu. Dzięki temu inwestycja w złote monety daje nie tylko zabezpieczenie kapitału, ale także możliwość bezproblemowego ich wykorzystania w przyszłości - powiedział Adam Stroniawski, prokurent i dyrektor zarządzający w Mennicy Skarbowej

w komentarzu przesłanym Strefie Biznesu.

Złota jako zabezpieczenie długoterminowych inwestycji

W przeciwieństwie do tradycyjnych aktywów, takich jak akcje czy obligacje, złoto nie jest bezpośrednio zależne od kondycji gospodarki poszczególnych krajów ani od sytuacji na giełdach.

Obserwując sytuację na polskim rynku, Mennica Skarbowa podkreśla, że w tym

roku coraz więcej Polaków decyduje się na zakup złota inwestycyjnego.

Rośnie zainteresowanie zwłaszcza małymi sztabkami oraz popularnymi na całym świecie złotymi monetami, takimi jak Krugerrand, Wiedeńscy Filharmonicy czy Kanaadyjski Liść Klonowy.

Ceny tych produktów są dostosowane do potrzeb różnych grup inwestorów, co sprawia, że zarówno osoby dysponujące mniejszym kapitałem, jak i zamożniejsi klienci mogą z powodzeniem

zainwestować w ten cenny kruszec.

Ruszyła wymiana kryptowalut na złoto

Jak podaje spółka, złoto przyciąga również uwagę inwestorów, którzy dotychczas lokowali swoje środki w kryptowaluty. Mennica Skarbowa odnotowała znaczący wzrost zainteresowania kruszczem wśród osób, które wcześniej preferowały inwestycje tylko w cyfrowe aktywa.

Część z tych inwestorów, którzy zamierzają zdywersy-

fikować swój portfel inwestycyjny, coraz częściej decyduje się na przeniesienie swojego kapitału do bardziej tradycyjnych i stabilnych form inwestycji, jakimi są właśnie metale szlachetne. W pierwszym miesiącu po uruchomieniu nowej usługi w naszej stacjonarnej sieci sprzedaży zanotowaliśmy już kilkaset transakcji wymiany kryptowalut na złoto o wartości kilkuset, ale także paru milionów złotych. Dzięki wprowadzonej w naszej stacjonarnej sieci sprzedaży nowoczesnej technologii taki proces trwa kilka minut. Nie ukrywam, że w najbliższym czasie chcemy rozpocząć sprzedaż złota za kryptowaluty także online - dodał Stroniawski.

Ceny złota na rynkach światowych w połowie października rozpoczęły swój rajd w górę i szybko przekroczyły poziom 2700 dolarów za uncję. Mimo kilku niewielkich korekt, cena złota utrzymała się na poziomie wynoszącym obecnie 2720 dolarów.

Mennica Skarbowa to największy diler złota inwestycyjnego i innych metali szlachetnych w Polsce, notowany na NewConnect - alternatywnym rynku warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Produkty z oferty Mennicy Skarbowej można kupić w 15 oddziałach w całej Polsce, a także za pośrednictwem strony internetowej.

Tańsze piwa z Czech i Niemiec zaleją Polskę

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Wzrost wyłącznie podatku akcyzowego na krajowe piwo przyniesie wzrost konsumpcji alkoholi mocnych i doprowadzi do napływu do Polski znacznie tańszych piw z Niemiec i Czech, ocenia dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego - Browary Polskie Bartłomiej Morzycki. Średnie ceny piwa w Polsce już są obecnie wyższe od cen w sąsiednich krajach.

- Czasami w debacie publicznej pojawiają się głosy nawołujące do wzrostu opodatkowania akcyzą od piwa, co miałyby znacząco podnieść jego cenę. Warto pamiętać, że tego typu postulaty realizują przede wszystkim interes producentów mocnych alko-



FOT. LUKASZ KACZANOWSKI/POLSKA PRESS

Wzrost akcyzy wyłącznie na piwo spowoduje wzrost spożycia mocnych alkoholi i tańszych piw z krajów sąsiedzkich

holi. Jest bowiem oczywiste, że zaburzenie proporcji opodatkowania między piwem a napojami spirytusowymi spowoduje

wałoby relatywną poprawę konkurencyjności cenowej alkoholi mocnych, czyli głównie wódki, przede wszystkim w małych

opakowaniach, czyli popularnych „małpek” - powiedział Bartłomiej Morzycki, cytowany w komunikacie.

Według niego już dziś średnie ceny piwa w Polsce są wyższe od cen w sąsiednich krajach, takich jak Niemcy i Czechy.

Wzrost akcyzy wyłącznie na piwo jest „złym” pomysłem

- Pamiętajmy, że nigdzie w Europie podatek od piwa i alkoholu mocnego nie jest jednakowy, a stosunek cen średnich piwa i wódki na większości rynków jest zbliżony do tego, który występuje w Polsce.

Przestrzegam więc przed zbyt pochopnymi decyzjami, wynikającymi z braku pełnego obrazu. Wzrost wyłącznie podatku akcyzowego na piwo przyniesie wzrost konsumpcji alkoholi mocnych i doprowadzi do napływu do Polski znacznie

tańszych piw z Niemiec i Czech - dodał Morzycki.

Polska jest już prawie największym płatnikiem akcyzy

Związek zaznaczył, że Polska jest największym po Francji płatnikiem akcyzy od piwa w Unii Europejskiej. W 2022 r. polskie browary wpłaciły do budżetu państwa kwotę 781 mln euro, czyli więcej niż browary czeskie i niemieckie razem wzięte. Akcyza od piwa w Polsce stanowi blisko 3-krotność stawki minimalnej określonej w Dyrektywie UE i jest znacząco wyższa od stawek obowiązujących, w krajach ościennych, takich jak Słowacja, Niemcy, czy Czechy.

Największa dysproporcja występuje w porównaniu z Niemcami, gdzie stawki akcyzy od piwa są ok. 2,5-krotnie niższe niż w Polsce. Z tego też powodu średnia cena piwa w Polsce jest

najwyższa w regionie i wynosi 1,63 euro za litr, podczas gdy w Niemczech jest to 1,53 euro, w Czechach - 1,41 euro, a na Słowacji - 1,36 euro.

10 największych płatników akcyzy od piwa w UE w 2022 r. (w euro):

- Francja 1030 mln
- Polska 781 mln
- Włochy 707 mln
- Finlandia 639 mln
- Niemcy 600 mln
- Holandia 476 mln
- Szwecja 467 mln
- Irlandia 392 mln
- Hiszpania 371 mln
- Austria 206 mln

Zgodnie z obowiązującą Mapą Akcyzową, stawki akcyzy rosną co roku o 5 proc. aż do 2027 r. Od momentu uchwalenia planu podwyżek przez parlament w 2021 r., stawki te wzrosły o ponad 21 proc., podano także w materiale.

©©

Wkrótce będziemy rywalizować ze sztuczną inteligencją o władzę i zasoby na Ziemi



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Jeżeli chodzi o przyszłość, to będą dominowały trendy związane z nowymi technologiami - tłumaczy portalowi gra.pl Natalia Hatałska, założycielka instytutu badań nad przyszłością infuture.institute. Na pierwszym miejscu wskazuje sztuczną inteligencję. - Nagle przestaniemy być najbardziej inteligentnym gatunkiem na Ziemi.

Będziemy musieli rywalizować nie tylko o władzę, ale chociażby o zasoby, ponieważ SI wykorzystuje ogromne ilości energii i wody, które nam też są potrzebne do życia - ostrzega.

● W przyszłości przede wszystkim będą dominowały trendy technologiczne - mówi Natalia Hatałska z infuture.institute

● Na pierwszym miejscu znajduje się rozwój sztucznej inteligencji. Dalej jest to neurotechnologia, biologia syntetyczna, komputery kwantowe oraz demokratyzacja przestrzeni kosmicznej

● Jednocześnie podkreśla, że musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy te technologie rozwijają się w sposób etyczny i czy będą służyły każdemu

● Rządy zdają sobie sprawę, że muszą wprowadzić regulacje, gdyż bez tego

będziemy obserwować „Dziki Zachód”, czyli brak kontroli nad rozwojem technologii - mówił w rozmowie z Gra.pl Stephen Ibaraki, futurolog.

Trendy przyszłości. Na to musimy być gotowi

- Jeżeli chodzi o przyszłość, w dłuższej perspektywie, zagłębiamy się za horyzont, będą dominowały trendy związane z nowymi technologiami - tłumaczy w rozmowie z portalem gra.pl Natalia Hatałska, założycielka instytutu badań nad przyszłością infuture.institute.

Na pierwszym miejscu wskazuje sztuczną inteligencję, ale „rozumianą inaczej”, niż to, czym dysponujemy obecnie, czyli „ogólna sztuczna inteligencja”. Jak wyjaśnia, chodzi o poziom SI, na poziomie człowieka. - To jednak stawia pewne pytania, co to będzie dla nas oznaczało?

Nagle przestaniemy być najbardziej inteligentnym gatunkiem na Ziemi - wskazuje. - Będziemy musieli rywalizować z innym gatunkiem. Będziemy musieli rywalizować nie tylko o władzę na ziemi, ale chociażby o zasoby, ponieważ sztuczna inteligencja wykorzystuje ogromne ilości energii i wody, które nam też są potrzebne do życia - ostrzega.

Oprócz tego wskazuje na neurotechnologię, czyli technologię z jednej strony napędzaną przez rozwój nauki, dzięki której możemy poznać, jak działa ludzki mózg, a z drugiej strony coraz mocniej zauważalne są zmiany i wyzwania społeczne. - Dzisiaj można powiedzieć, że mamy do czynienia z cichą epidemią - mówi i dodaje, że jeżeli spojrzymy na to, ile mamy chorób i zaburzeń funkcjonowania mózgu, to generuje ogromny koszt społeczny i ekonomiczny. - W związku z tym te technologie rozwijają się między innymi po to, żebyśmy mogli sobie z tym poradzić - tłumaczy.

Jako trzeci obszar Hatałska wskazuje na biologię syntetyczną. - Umiemy częściowo odczytywać geny, umiemy częściowo naprawiać geny, a w dalszej perspektywie idziemy w kierunku tworzenia syntetycznych organizmów - prognozuje i wyjaśnia, że chodzi o organizmy, które nie istnieją w środowisku naturalnym.

W jej ocenie to zjawisko można potraktować jako naturalną ewolucję. - Dzisiaj mamy do czynienia z syntetycznymi danymi, z syntetycznymi materiałami, produkujemy syntetyczne organy i idziemy w kierunku syntetycznych organizmów - wyjaśnia.

Kolejnym trendem przyszłości wskazywanym przez założycielkę infuture.institute są komputery kwantowe, ale to, jak podkreśla, jest jeszcze bardzo daleką perspektywą. Jednocześnie wskazuje na przestrzeń kosmiczną i jej demokratyzację.

Nam się wydaje, że jest to coś bardzo dalekiego, ale realnie przestrzeń kosmiczna jest dla nas krytyczna, jest krytyczna dla funkcjonowania na ziemi - mówi i dodaje, że za pomocą tego, co dzieje się w kosmosie, chociażby za pomocą znajdujących się tam satelitów, jesteśmy w stanie diagnozować to, co dzieje się z rolnictwem, pogodą, do tego podaje kwestie związane z bezpieczeństwem.

- Nawet nasze smartfony nie funkcjonowałyby, gdyby nie to, co się dzieje w kosmosie - dodaje.

Zmiany technologiczne nie da się już zatrzymać

Czy te zmiany nie zachodzą za szybko? Zdaniem Hatałskiej w tej kwestii mamy do czynienia ze wzrostem wykładniczym, jeżeli chodzi o rozwój nowych technologii. - W naszym codziennym funkcjonowaniu tak bardzo nie dostrzegamy aż tak bezpośrednio, ponieważ widzimy pewne konsekwencje - wyjaśnia.

Jako przykład wskazuje obserwowane od dwóch lat zwolnienia w firmach z branży IT. - Oczywiście to się wiąże z kryzysem gospodarczym, ale jednocześnie to się wiąże ze zmianami technologicznymi - mówi. - To, że wprowadzamy sztuczną inteligencję i automatyzujemy pracę - dodaje.

Hatałska przyznaje, że rewolucja technologiczna, w której obecnie się znajdujemy, „po raz pierwszy w historii człowieka automatyzuje nie pracę fizyczną, ale automatyzuje procesy poznawcze i to jak myślimy”. - Chodzi o zmiany tego, w czym do tej pory byliśmy niezastąpieni - podkreśla. - Powinniśmy sobie stawiać etyczne pytania o wartości, w którym kierunku to zmierza - dodaje.

Ludzie zmęczeni nowymi technologiami

Futurologka nie ukrywa, że jako społeczeństwo jesteśmy zmęczeni, przebudzowani. Ponadto wskazuje na mikro-trend, w którym część ludzi próbuje bardziej świadomie korzystać z tej technologii, ale jednocześnie podkreśla, że jest to dość niewielka grupa.

- Dzisiaj jest nie do wyobrażenia życie bez technologii - podkreśla.

- Wyobraźmy sobie, że mamy żyć bez internetu albo

bez prądu. Jest to niemożliwe - mówi. - W związku z tym centrum naszego wszechświata stanowią dzisiaj technologie - podkreśla.

Jednak zwraca uwagę, że tutaj należy postawić pytanie: czy one są rozwijane w taki sposób, aby służyć każdemu? Jako przykład możemy wskazać na internet, który z założenia miał nam dawać dostęp do nieograniczonych informacji, pomóc rozwijać się i komunikować, a wiemy, że problemy, z którymi dzisiaj się zmagamy, 24 lata od momentu upowszechniania się internetu, są poniekąd przez niego wywołane.

- To gigantyczna samotność, czy poczucie osamotnienia.

Żyjemy w świecie, który jest sterowany przez algorytmy.

Pojawia się analfabetyzm funkcjonalny, co oznacza, że wskutek tworzonych treści przez algorytmy, my przestajemy rozumieć czytane teksty - ostrzega.

- Bardzo trudno jest nam przewidzieć daleko idące konsekwencje społeczne związane z wprowadzaniem nowych technologii, ale to też nie oznacza, że nie powinniśmy stawiać sobie pytań o konsekwencje, które mogą się wydarzyć - podsumowuje Hatałska.

©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mail: ogloszenia@dz.com.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

**Autoskup, wszystkie
515274430**

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KONSOLIDACJA chwilówek,
splacimy Twoje chwilówki, pożyczka
prywatna, telefon 733-556-449

SZYBKA pożyczka, dojazd
780 116 672

Usługi

OGRODNICZE

WYCINKA drzew, frez. pni
698803477

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE wykładzin, tapicerek,
dywanów. Solidnie!
Tel.: 606-274-056.

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa:
504709047

INNE

ZEGARY antyczne - ściennie,
stojące/podłogowe, zegarki
markowe (rosyjskie też,
oryginalne części) naprawa, 55 lat
tradycji warsztatu. 32 455 89 58;
697 557 473

Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Turnus Świąt Bożego Narodzenia
w Beskidach. Tradycyjne,
doskonale wyżywienie, cena
1400 zł / os. Możliwość dowozu.
Więcej informacji pod nr tel.:
501-642-492.**

WISŁA - Sylwestrowy Kulig
z Biesiadą w Kolybie + bogate menu
+ Kapela. Tel.: 503-492-612.

Matrymonialne

"ROMEO" oferty matrym.
502 363 127

KAWALER, 50 l., rencista majątny.
Szukam dziewczyny, która ośłodzi
moje życie i zadzwoni. Mile widziana
sprzedawczyni, masażystka,
fryzjerka. Szukam dziewczyny,
rencistki w wieku 23-43 l.,
z dzieckiem. Oświęcim,
tel. 730-244-629 Adam

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń.

**Bez wychodzenia
z domu.**

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011199973



OGŁOSZENIE PREZYDENT MIASTA KATOWICE wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 25.10.2024 r. dotyczącego nieruchomości
stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej przy ul. Szczecińskiej w Katowicach,
przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny na rzecz Miasta Katowice jako
użytkownika wieczystego.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców
Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na
elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter)
i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:

poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30

czwartek w godz. 7.30 – 17.00

piątek w godz. 7.30 – 14.00

oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (www.katowice.eu), w Biuletynie
Informacji Publicznej (www.bip.katowice.eu) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
Wojewody Śląskiego (www.bip.katowice.gov.pl).

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się również pod numerem telefonu
(32) 259-34-75.

REKLAMA

0011195856

OGŁOSZENIE

**Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach, ul. Lechicka 24, 40-609 Katowice,
ogłasza przetarg publiczny na zasadzie konkursu ofert na sprzedaż:**

- samochodu FIAT, model Qubo 1,4 MR 08 wersja Dynamic, rok prod. 2011, silnik z zapłonem iskrowym o pojemności 1360 ccm/54 kW (73 KM), przebieg ok. 245 500 km, nr rej. SK 6008X. Stan techniczny dobry.
Cena wywoławcza: 10 275 zł.
- samochodu FIAT, model Qubo 1,3 JTDM-jet MR 08 wersja Dynamic, rok prod. 2012, silnik z zapłonem samoczynnym o pojemności 1248 ccm/70 kW (95 KM), przebieg ok. 267 500 km, nr rej. SK 007AV. Stan techniczny dobry.
Cena wywoławcza: 10 650 zł.
- samochodu FIAT, model Qubo 1,3 JTDM-jet MR 08 wersja Dynamic, rok prod. 2012, silnik z zapłonem samoczynnym o pojemności 1248 ccm/70 kW (95 KM), przebieg ok. 261 500 km, nr rej. SK 008AV. Stan techniczny dobry.
Cena wywoławcza: 10 125 zł.
- samochodu FIAT, model Bravo II 1,6 M-jet DPF, rok prod. 2009, silnik z zapłonem samoczynnym o pojemności 1598 ccm/88 kW (120 KM), przebieg ok 354 000 km, nr rej. SK 7772S. Stan techniczny dobry.
Cena wywoławcza: 5 910 zł.

Ofertę (oferty) należy złożyć w Kancelarii ZDW do dnia 12.11.2024 r. do godz. 9:00 w zaklejonej kopercie z zaznaczeniem:

- „Przetarg - sprzedaż samochodu nr rej SK 6008X” lub „Przetarg - sprzedaż samochodu nr rej SK 007AV” lub „Przetarg - sprzedaż samochodu nr rej SK 008AV” lub „Przetarg - sprzedaż samochodu nr rej. SK 7772S” wraz z dowodem wpłaty wadium w wysokości 1 000 zł za samochód FIAT Qubo nr rej. SK 6008X, 1 000 zł za samochód FIAT Qubo nr rej. SK 007AV, 1 000 zł za samochód FIAT Qubo nr rej. SK 008AV, 600 zł za samochód FIAT Bravo nr rej. SK 7772S.

Wadium należy wpłacić na konto:

Bank Pekao S.A. I Oddział w Katowicach nr rachunku 85 1240 1330 1111 0000 2304 0700.

Oferta powinna zawierać:

- podstawowe informacje o ofercie: imię, nazwisko, adres, PESEL lub dane dotyczące firmy,
- podpisaną i opatrzoną datą ofertę z proponowaną ceną nabycia,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń, poniesie koszty nabycia i że zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym kupowanego przedmiotu wraz ze zobowiązaniem do niezgłaszania roszczeń z tego tytułu w przyszłości.

Oferent na każdy z przedmiotów sprzedaży może złożyć tylko jedną ofertę. Złożenie więcej niż jednej oferty na jeden z przedmiotów sprzedaży unieważnia złożone oferty.

Samochody można oglądać w każdy wtorek i czwartek od godz. 8:00 do godz. 9:00 w siedzibie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach, ul. Lechicka 24, 40-609 Katowice, do dnia składania ofert. Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 12.11.2024 r. o godz. 9:30 w siedzibie Zarządu.

Wadium wygrywającego zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a pozostałym oferentom zostanie zwrócone na konto lub przekazem pocztowym do 2 dni po dacie zawarcia umowy sprzedaży. W przypadku gdy oferta jest niższa od ceny wywoławczej, wadium przepada na rzecz Sprzedawcy. Wadium przepada na rzecz Sprzedawcy, jeżeli wygrywający nie przystąpi do transakcji w ciągu 7 dni.

Ogłoszenie o przetargu wraz z regulaminem i wzorami oferty, oświadczenia oraz umowy kupna-sprzedaży zamieszczono na stronie internetowej <https://zdwkatowice-bip.slaskie.pl/ogloszenia> (zakładka Ogłoszenia) oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Sprzedającego.

REKLAMA

0011200589



Zamawiający ogłasza zamówienie na:

**„Realizację obsługi prawnej
spółki HALDEX S.A.
w Katowicach”**

- Nazwa i siedziba Zamawiającego:
HALDEX S.A., 40-951 Katowice, Plac Grunwaldzki 8/10.
- Rodzaj zamówienia: **Konkurs ofert nr 26/2024.**
- Treść Zapytania ofertowego dostępna jest nieodpłatnie na stronie internetowej Zamawiającego www.haldex.com.pl w dziale „Przetargi i Konkursy” lub w siedzibie Zamawiającego (Biurze Zarządu) pokój nr 542, począwszy od dnia **29.10.2024 r.** w dni robocze w godzinach 7.00-14.00.
- Ofertę można składać osobiście lub listownie z dopiskiem Biuro Zarządu (liczy się data i godzina dostarczenia oferty do siedziby Zamawiającego) w 1 egzemplarzu, w zamkniętej kopercie (nieprzejrystym opakowaniu), w siedzibie Zamawiającego HALDEX S.A., pl. Grunwaldzki 8/10 w Katowicach, w pokoju nr 542, w terminie do dnia **6.11.2024 r.** do godz. **11.00** w dni robocze w godzinach 7.00-14.00. Na kopercie/opakowaniu należy umieścić nazwę Oferenta, numer oraz temat zamówienia.
- Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.
- Zamawiający nie będzie wymagać od Wykonawcy zabezpieczenia należytego wykonania umowy.
- Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych, składana oferta powinna zawierać pełny zakres zamówienia.
- Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu **6.11.2024 r.** o godz. **12.00** w siedzibie Zamawiającego, w sali nr 518.
- Dodatkowych informacji o przedmiocie zamówienia udzielają:
• w sprawach formalnych:
Anna Paradecka 797 334 192, a.paradecka@haldex.com.pl,
Anna Guzik 32 786 95 41, a.guzik@haldex.com.pl.
- Postępowanie prowadzone będzie zgodnie z „Regulaminem udzielania zamówień w HALDEX S.A.”, dostępnym na stronie internetowej www.haldex.com.pl w dziale „Przetargi i Konkursy” oraz do wglądu w Biurze Zarządu w siedzibie Zamawiającego.
- Zamawiający zastrzega sobie prawo do przeprowadzenia negocjacji oraz do unieważnienia konkursu bez podania przyczyn w każdym czasie.

REKLAMA

0011199678

OGŁOSZENIE



WÓJT GMINY ŻARNOWIEC

**zawiadamia o podjęciu
przez Radę Gminy Żarnowiec**

**uchwały nr VI/26/2024 z dnia 15 października
2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia
Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy
Żarnowiec do roku 2034.**

W dniu 15 października 2024 r. radni podjęli uchwałę o przystąpieniu do opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Żarnowiec do roku 2034. Działania prowadzone w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji skupiać się będą na obszarze rewitalizacji, który został wyznaczony uchwałą nr V/23/2024 Rady Gminy Żarnowiec z dnia 28 sierpnia 2024 r. w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Żarnowiec, jako obszar Gminy wymagający szczególnego wsparcia.

Dokument będzie stanowił podstawę do podjęcia kompleksowych działań rewitalizacyjnych na zdegradowanym obszarze gminy wymagającym szczególnego wsparcia. Ponadto umożliwi efektywne pozyskiwanie dofinansowania projektów ze środków Unii Europejskiej w perspektywie finansowej na lata 2021-2027. Zaplanowane do realizacji projekty w ramach ww. dokumentu przyczynią się do pobudzenia aktywności społecznej i przedsiębiorczości mieszkańców, przywrócenia estetyki i ład u przestrzennego, ochrony środowiska naturalnego, zachowania dziedzictwa kulturowego, a tym samym poprawy jakości życia mieszkańców.

Skuteczność procesu rewitalizacji warunkowana jest między innymi przez partycypację społeczną. Dokument opracowywany będzie przy szerokim udziale i zaangażowaniu mieszkańców, środowisk społecznych, przedsiębiorców oraz pozostałych interesariuszy rewitalizacji. Zapewnione zostanie włączenie interesariuszy zarówno w proces przygotowania, jak i prowadzenia oraz oceny rewitalizacji.

W związku z powyższym ogłasza się nabór planowanych przedsięwzięć rewitalizacyjnych do Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Żarnowiec do roku 2034.

Nabór prowadzony będzie do dnia 3 grudnia 2024 r. Szczegółowe informacje o naborze są dostępne na stronie podmiotowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu.

Nie odkładam życia na później. Czerpię z niego wszystko, co piękne

Agata Młynarska w „Fakcie” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 168

Anita Sokołowska rozstała się z partnerem
Do niedawna występowała w serialu „Przyjaciółki”, rok temu wygrała „Taniec z gwiazdami”. Teraz serwis Party ustalił, że dwa lata temu Sokołowska rozstała się ze swoim partnerem – reżyserem teatralnym Bartoszem Frąckowiakiem. Para wychowuje jedenastoletniego syna Antoniego.



Dorota Szelańska złożyła życzenia synowi
Telewizyjna specjalistka od remontów obwieściła w mediach społecznościowych, że jej syn Antoni skończył 23 lata. To owoc jej związku z Pawłem Hertliebem, nosi jednak nazwisko ojczyma – Adama Sztaby. „Dziękuję, że nauczyłeś mnie wszystkiego, co ważne – kochać, przepraszać i wybaczać” – napisała.

Aleksandra Popławska o talencie córki
Popularna aktorka ma z Marciem Kalitą 19-letnią córkę Antoninę. Dziewczyna ma już za sobą występy na deskach teatru, a także kilka ról, m.in. w serialu „Na dobre i na złe”. Wybierając studia, zdecydowała się jednak na stołeczną Akademię Sztuk Pięknych. – Myślę, że ona ma talent, ale ma większy talent chyba jeśli chodzi o takie sprawy plastyczne i cieszę się, że wybrała ten kierunek. Aktorstwo to jest trudny zawód i to, co wybrała, to też jest trudny zawód – powiedziała aktorka w „Dzień dobry TVN”.
Fot. Łukasz Kowalski



Protegowana TV Puls, 20:00
Anna (Maggie Q), płatna zabójczyni, chce pomścić śmierć przybranego ojca i mentora, Moody'ego, gdy ten zostaje zamordowany. Trop wiedzie ją do Wietnamu, gdzie Moody znalazł ją w dzieciństwie.

Nikt Polsat, 20:15
Hutch (Bob Odenkirk) jest spokojnym facetem. Pewnej nocy złodzieje włamują się do jego domu i grożą rodzinie bronią. Nikt nie podejrzewa, że następstwa tego incydentu przeleją czarę goryczy w umyśle Hutcha, wywołają uśpione instynkty i w gniewie pchną go na brutalną ścieżkę, która ujawni mroczne sekrety i zabójcze umiejętności.

Na tropie osobiowości WP, 21:00
Simon Farnaby, brytyjski aktor i komik, podróżuje po świecie w poszukiwaniu ludzi, którzy twierdzą, że posiadają nadprzyrodzone moce. Czy to prawda? Simon nie ma zamiaru obnażać fałszerstw ani dostarczać dowodów, po prostu obserwuje.

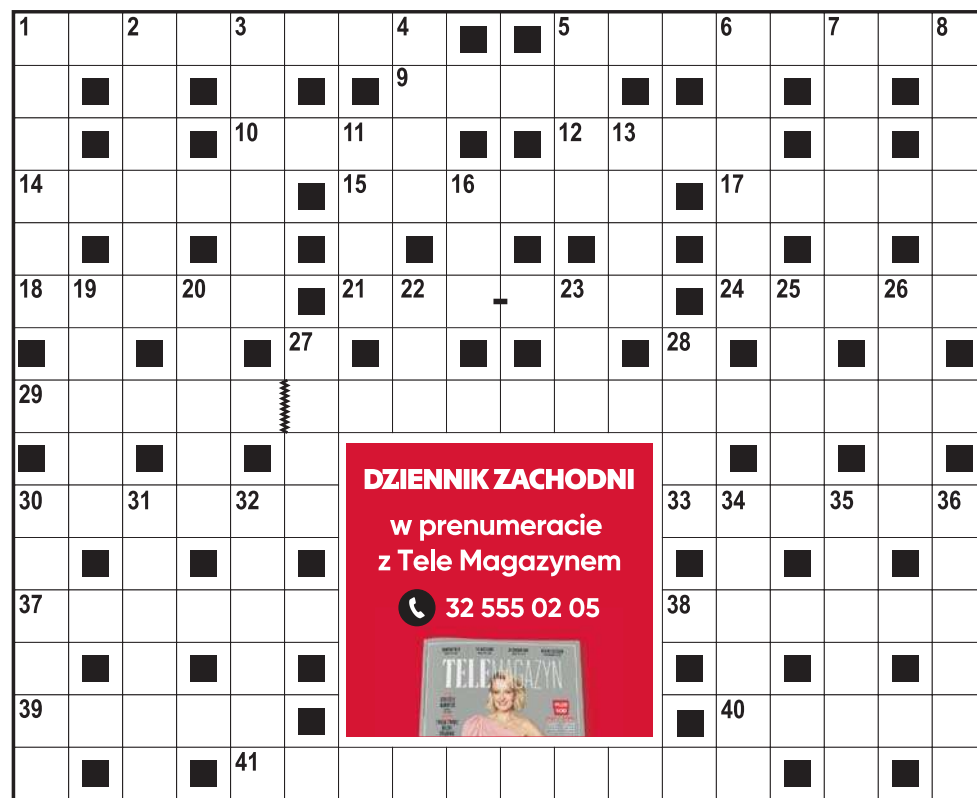
Sześć cztery BBC First, 23:10
Córka komisarza Chrisa O'Neill (Kevin McKidd) i jego żony Michelle (Vinette Robinson), bylej tajnej agentki, zaginęła. Oboje wykorzystują swoje umiejętności i kontakty, by ją odnaleźć. Trop prowadzi do przestępczego podziemia.

Poziomo:
1) okres hucznych zabaw,
5) trumna artystycznie wykuta w kamieniu,
9) oszklony otwór w ścianie,
10) poczucie piękna, elegancji,
12) rzymski opiekun pasterzy,
14) filmowa rola Antonio Banderasa,
15) owad z rzędu karaczanów,
17) serial policyjny Władysława Pasikowskiego,
18) europejski kraj z Rygą,
21) groźna mucha afrykańska,
24) zwój tapety lub papieru,
29) przedstawicielstwo określonego państwa w innym państwie,
30) trójca bóstw,
33) świąteczny dzień w judaizmie,
37) pomyłka w wypowiedzi, przejęzyczenie,
38) zwiędnięte przybranie damskiego kapelusza,
39) poetyckie określenie statku,
40) szary, kowalny metal,
41) likier ze spirytusu, żółtek, cukru i wanilii.

Pionowo:
1) duch podziemi, gnom,
2) młody żołnierz przed przysięgą,
3) futro o długich, gęstych i lśniących włosach,
4) typ spod ciemnej gwiazdy,
5) miękka, wygodna kanapa,
6) skoczny torbaczk australijski,
7) niewinna psota, igraszka,
8) gatunek dzikiej, przelotnej gęsi,

HOROSKOP

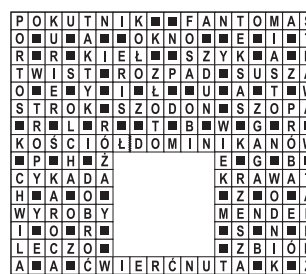
Wodnik (20.01 - 18.02)
Nie wdawaj się w niepotrzebne spory i dyskusje. Horoskop dzienny to wskazówka, by mieć swoje zdanie, ale bytność się z nim nie obnosić.
Ryby (19.02 - 20.03)
Branie na swoje barki dodatkowych obowiązków to nie najlepszy pomysł. Horoskop na dziś radzi zajmować się tylko tym, co konieczne.
Baran (21.03 - 19.04)
Ludzie będą mogli liczyć na Twoje wsparcie. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że pomocy nie odmówisz nawet swoim oponentom...



11) krótki film reklamowy,
13) okres największych możliwości umysłowych człowieka,
16) pod opieką pszczelarza,
19) „ojciec” młodego kasztana,
20) „... i pokój”, powieść Lwa Tolstoja,
22) padlinożerny ptak z Afryki,
23) ryba z mulistych wód,
25) jedna z możliwości do wyboru,

26) kraj w Afryce ze stolicą w Nairobi,
27) myśl przewodnia, projekt,
28) atomowy lub pacierzowy,
30) dalekopis w biurze,
31) przywóz towarów z zagranicy,
32) w orszaku pana młodego,
34) swój człowiek, krajan,
35) kamizelka w ludowych ubiorach hiszpańskich,
36) pochyla ściana wykopu.

ROZWIĄZANIE NR 167



Lew (23.07 - 22.08)
Chętnie wejdiesz we współpracę z innymi osobami. Horoskop dzienny zapowiada, że realizowane przez Was zadania przyniosą dobre efekty.
Panna (23.08 - 22.09)
Horoskop na dziś mówi, że ze zrozumieniem podejdziesz do problemów, jakie napotkają na swojej drodze osoby z Twojego otoczenia.
Waga (23.09 - 22.10)
Będziesz przez cały dzień w doskonałej kondycji. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Ktoś zwróci Ci uwagę, że nie zbyt sumiennie wywiązujesz się ze swoich obowiązków. Horoskop dzienny mówi, że będzie w tym trochę racji...
Strzelec (22.11 - 21.12)
Twoja spostrzegawczość osiągnie wyżyny. Horoskop na dziś zapowiada, że dostrzeżesz także to, co inni chcieli ukryć przed Tobą.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Nie odkładaj niczego na później. Horoskop dzienny na wtorek stanowczo ostrzega, że piętrowienie obowiązków może mieć fatalne skutki.

Polski weekend w Europie

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Robert Lewandowski i Piotr Zieliński rządzą w hitach. To dla nas wszystkich wielki powód do dumy!

Taki weekend z Polakami w roli głównej prędko się nie powtórzy. W sobotę Lewandowski został królem Bernabeu w El Clasico, a w niedzielę Zieliński błysnął na San Siro w hitowym meczu z Juventusem. Obaj strzelili po dwa gole.

Brakuje już przymiotników, by opisać, jak wybitny jest Lewandowski. W wieku 36 lat mógłby odcinać kupony w słabszych ligach, jak Messi i Ronaldo, albo w ogóle zrezygnować z piłki. A dziś znów mówi o nim cały świat! To nieprawdopodobne, jak odżył u Hansiego Flicka; w El Clasico trafił prawą nogą, poprawił głową, miał też okazję na hat-tricka i niecodzienną asystę piętą. Po pierwszym голу stanął nieruchomo przed kibicami Realu, nim na plecy wskoczył mu Lamine Yamal.

Po jedenastu występach Lewandowski uzbierał czternaście



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Tego duetu zazdrościła polskim kibicom cała Europa. Obaj liderzy kadry w klubach zaprezentowali się wybornie

trafień, czyli dwa razy tyle, ile drugi najlepszy strzelec ligi hiszpańskiej. Dystansuje Kyliana Mbappe, Viniciusa Juniora i Jude'a Bellinghama. Strzela w tempie Messiego z jego rekordowego sezonu, gdy Argentyń-

czyk wbił aż pięćdziesiąt bramek. Pobić ten dorobek będzie piekielnie ciężko, ale pod skrzydłami Flicka nie ma rzeczy niemożliwych. - Czujemy moc, rozumiemy się bez słów - komentuje współpracę z Niemcem Le-

wandowski. Mecz z Realem z ławki obejrzał Wojciech Szczęsny, który podczas fety w szatni zapalił papierosa, co nie umknęło uwadze światowych mediów.

Niezwykłych doznań dostarczył nie tylko hiszpański klasyk, ale także mecz mistrza z pretendentem we Włoszech, czyli Interu Mediolan z Juventusem Turyn. Do składu gospodarzy wskoczył Piotr Zieliński. Jak szczególny status ma w zespole i całej Serie A, niech zaświadczy fakt, że pod nieobecność Hakana Calhanoglu został wyznaczony do rzutów karnych. Jeszcze przed upływem kwadransu własnie z jedenastki dał prowadzenie, potem to prowadzenie odzyskał, także z karnego, gdy obgrał drugi róg. Hit skończył się hokejowym wynikiem 4:4.

Niestety, kontuzje zgłosili Przemysław Frankowski (Lens) i Sebastian Walukiewicz (Torino), dlatego opuścili boiska już po 45 minutach i nie wiadomo, czy w ogóle wezmą udział w listopadowym zgrupowaniu reprezentacji, gdy przyjdzie zagrać rewanż ze Szkocją i Portugalią.

Kibice Arsenalu znów krytykują Jakuba Kiwiora jako współ-

winnego utraty drugiej bramki z Liverpooliem w zremisowanym 2:2 meczu. We Francji doszło do pojedynku polskich bramkarzy: Marcina Bułki i Radosława Majeckiego. W Turcji moment chwały miał Kacper Kozłowski, który zaliczył dwie asysty.

Spośród piłkarzy niepowołanych przez selekcjonera Michała Probierza najlepiej wypadł Kamil Grabara. Debiutujący w roli kapitana Wolfsburga bramkarz zachował czyste konto na wyjeździe z St. Pauli. ©©

TAK W WEEKEND SPISALI SIĘ REPREZENTANCI POLSKI

Bramkarze: Marcin Bułka (OGC Nice) -

90 minut w wygranym 2:1 meczu z AS Monaco.

Bartłomiej Dragowski (Panathinaikos Ateny) -

leczy kontuzję, poza kadrą w zremisowanym

1:1 meczu z Arisem Saloniki.

Łukasz Skorupski (Bologna) - mecz z AC Milan

przełożono z powodu powodzi.

Obrońcy: Jan Bednarek (Southampton) - 90

minut w przegranym 0:1 meczu z Manchesterem

City. Bartosz Bereszyński (Sampdoria) - 90

minut w wygranym 1:0 meczu z Mantovą.

Paweł Dawidowicz (Hellas Werona) - leczy

uraz, poza kadrą w przegranym 1:6 meczu

z Atalantą.

Jakub Kiwior (Arsenal) - od 54. minuty

w zremisowanym 2:2 meczu z Liverpooliem.

Kamil Piątkowski (RB Salzburg) - 90 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Wolfsburgiem.

Tymoteusz Puchacz (Holstein Kiel) - od 70. mi-

nut w przegranym 1:2 meczu z VfB Stuttgart.

Sebastian Walukiewicz (Torino) - 45 minut

w wygranym 1:0 meczu z Como.

Pomocnicy: Przemysław Frankowski (Lens) -

45 minut w przegranym 0:2 meczu z Lille.

Jakub Kamiński (VfL Wolfsburg) - od 67 minuty

w zremisowanym 0:0 meczu z St. Pauli.

Kacper Kozłowski (Gaziantepspor) - 90 minut i 2

asysty w wygranym 3:0 meczu z Konyaspor.

Jakub Moder (Brighton) - na ławce rezerwo-

wych w zremisowanym 2:2 meczu

z Wolverhampton.

Jakub Piotrowski (Łudogorec Razgrad) - jego

zespół nie grał w weekend.

Sebastian Szymański (Fenerbahce) - od 70 mi-

nut w wygranym 2:0 meczu z Bodrumspor.

Kacper Urbański (Bologna) - mecz z AC Milan

przełożono z powodu powodzi.

Nicola Zalewski (AS Roma) - od 32. minuty

w przegranym 1:5 meczu z Fiorentiną.

Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 63 minuty

i dwa gole w zremisowanym 4:4 meczu

z Juventusem.

Napastnicy: Robert Lewandowski (FC Barce-

lona) - 90 minut i dwa gole w wygranym 4:0

mecz z Realem Madryt.

Krzysztof Piątek (Istanbul Basaksehir) - jego

zespół grał wczoraj wieczorem z Eyupspor.

Karol Świdarski (Charlotte) - 69 minut w prze-

granym 0:2 meczu z Orlando City.

Mesjasz futbolu Lionel Messi celuje w szóste mistrzostwa świata

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Podczas mundialu 2022 w Katarze Leo Messi powtarzał, że to jego ostatni start w najważniejszej imprezie globu. Teraz zmienił zdanie i wiele wskazuje, że zagra w MŚ 2026.

Po zdobyciu złota z Argentyną na mundialu 2022 w Katarze wspaniały piłkarz jakoś nie chce się rozstać z drużyną narodową, a przenosiny do USA - do Interu Miami - mają mu pomóc w przygotowaniu się do... finałów mistrzostw świata 2026, które odbędą się w USA, Kanadzie i Meksyku.

Po wygraniu Copa America 2021 z Argentyną w Messiego wstąpił nowy duch. Siłą rozpędu wraz z kolegami wygrał mundial w Katarze i nie zaprzestał gry w drużynie narodowej.

- Broniąc barw Argentyny, czuję się fantastycznie - podkreślał 37-letni Messi, który w 2023 roku zamienił PSG na Inter Miami.

- Przejdzie Messiego do amerykańskiej ligi zawodowej Major League Soccer (MLS) sprawiło, że tymi rozgrywkami zaczęli się interesować ludzie, którzy nigdy nie zwracali uwagi na piłkę nożną. Ameryka kocha



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Lionel Messi miał w Katarze zdobyć z Argentyną mistrzostwo świata i zakończyć reprezentacyjną karierę. Zmienił jednak zdanie i chce wystąpić w mundialu 2026

gwiazdy sportu, a Argentyńczyk wywołuje wielkie emocje. Nagle Inter Miami stał się jednym z najpopularniejszych klubów świata - oceniła polska socjolog Dorota Bujak, przebywająca w USA od wielu lat.

Gdyby nie problemy zdrowotne (ostatniego poważniejszego urazu Messi doznał podczas finału Copa America 2024), 37-letni gwiazdor zaliczyłby znacznie więcej występów w MLS. W tym cyklu rozgrywkowym najlepszy piłkarz mundialu 2022 ma się jednak czym szczeni. 20 meczów i 20

trafień to niesamowity bilans. Spotkanie z New England Revolution, zaraz po powrocie ze zgrupowania drużyny narodowej, było prawdziwym popisem geniusza futbolu.

Messi wszedł na boisko w 57. minucie, a po chwili padł gol na 3:2 dla gospodarzy. Kolejne były dziełem Leo: trafił w 78., 81. i 89. minucie po asystach kolejno swoich dobrych znajomych z Barcelony - urugwajskiego napastnika Luisa Suareza, hiszpańskiego obrońcy Jordi Alby i ponownie Suareza. Inter zwyciężył 6:2, a pod adre-

sem Messiego posypały się pochwały z całego świata.

Parę dni wcześniej na obiekcie River Plate - Estadio Monumental w Buenos Aires - odegrał jeden z najlepszych spektakli w drużynie narodowej. W eliminacjach mistrzostw świata 2026 Argentyna rozgromiła Boliwię 6:0, a jej lider strzelił 3 gole i zanotował 2 asysty. Po końcowym gwizdku nie posiadał się z radości.

- Czuję się o wiele młodszy. Chcę grać dla Argentyny jak najdłużej - przyznał w jednym z telewizyjnych wywiadów.

Jego ojczyzna cały czas szaleje na punkcie idola.

Obrazki z płaczącym Messim po zejściu z boiska z powodu kontuzji w trakcie finału tegorocznego Copa America z Kolumbią obiegły cały świat. Wielki Leo obawiał się, że jego drużyna narodowa może sobie nie poradzić w meczu o złoto, ale jego kumple, którzy weszli na plac w trakcie dogrywki - Lautaro Martinez, Giovanni Lo Celso i Leandro Paredes - przeprowadzili akcję na miarę złota.

Messiego zabrakło we wrześniowych meczach eliminacji mistrzostw świata (rehabilitacja), więc odezwały się głosy o końcu fenomena w drużynie narodowej. Odpowiedział na nie występem z Boliwią i na boiskach MLS.

- Inter Miami to jeden z faworytów tego sezonu MLS, ale już teraz można stwierdzić, że jego właściciele z Davidem Beckhamem włącznie osiągnęli wielki sukces wizerunkowo-marketingowy, sprowadzając Messiego. Ich klub stał się globalną marką, a na wyśmienitym Argentyńczyku bardzo dobre pieniądze zarabia branża turystyczna. Można odnieść wrażenie, że to ważny etap planu, którego najważniejszym punktem są finały mistrzostw świata 2026. Amerykanie nie

wyobrażają sobie, że zabraknie w nich Leo Messiego, duże szanse na udział daje się też Cristianowi Ronaldo. Obaj panowie mogliby po turnieju zejść ze sceny - zauważyła Monika Bednarska, specjalistka w tej branży i obserwator MLS, która niedawno przebywała w Nowym Jorku. W USA wiedzą, jak robić biznes, a na mundialu, jeszcze w 48-zespołowym kształcie, można naprawdę wiele zyskać.

Messi, który w piłce nożnej wygrał wszystko, co najważniejsze, może przejść do historii jako uczestnik sześciu mundiali. Argentyna to na teraz jeden z faworytów tej imprezy, a drużyna Lionel Scaloniego umie sobie radzić nawet bez największej gwiazdy. Koledzy na każdym kroku powtarzają, że potrzebują Messiego nie tylko na boisku. Na jego pomoc mogą liczyć młodzi piłkarze, którzy świetnie się rozwijają przy idolu, a na najbliższym mundialu może eksplodować kilka talentów Albicelestes.

- Cała Ameryka czeka na ten turniej, oczywiście z Messim w roli głównej. Już myślimy, jak nabyć bilety - stwierdził Jarosław Gierjekiewicz, zdobywca Pucharu Polski 1992 r. z Miedzią Legnica, który mieszka i pracuje w USA. I kibicuje... Interowi Miami. ©©

GKS Katowice prowadził z Legią, ale potem został rzucony w stolicy na deski

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Legia Warszawa	4 (2)
GKS Katowice	1 (1)

Bramki
0:1 Adam Zrelak (25), 1:1 Steve Kapuadi (28), 2:1 Kacper Chodyna (45+1), 3:1 Arkadiusz Jędrzych (63-samobójcza), 4:1 Rafał Augustyniak (65)

Legia Tobiasz - Wszółek, Pankov, Kapuadi, Vinagre (69. Kun) - Kapustka (69. Luquinhas), Augustyniak, Urbański (78. Celhaka) - Chodyna (78. Pekhart), Gual (78. Alfarela), Morishita. Trener: Goncalo Feio.

Statystyki Strzały celne 8, niecelne 22, rogi 11.

Katowice Kudła - Kuusk, Jędrzych, Klemenz - Czerwiński, Kowalczyk (72. Antczak), Repka, Wasielewski (72. Marzec) - Błąd (72. Milewski), Nowak (66. Galan) - Zrelak (82. Mak). Trener: Rafał Górak.

Statystyki Strzały celne 3, niecelne 5, rogi 3.

Sędziował Karol Arys (Szczecin)
Widzów 25.188

Piłkarze GKS Katowice świetnie zaczęli mecz na Legii i strzelili jej gola, ale później gospodarze całkowicie przejęli kontrolę i rozbili zespół trenera Rafała Góraka. Goście zaczęli odważnie i Adam Zrelak dał Katowicom prowadzenie po strzale z bliska, w czym dużą zasługę miało podbicie dośrodkowanej z rzutu różnego piłki przez Martena Kuuska. Legia odpowiedziała jednak błyskawicznie. Steve Kapuadi też kopnął piłkę do siatki z niewielkiej odległości. Od tego momentu napór

Legii wciąż się nasilał, a GKS czyhał na kontry, ale od takiej broni zginął. W doliczonym czasie szybka akcja Legii zakończyła się golem do szatni w wykonaniu Kacpra Chodyny. Po przerwie gola, który zamknął mecz, strzelił Arkadiusz Jędrzych. Po dośrodkowaniu Chodyny kapitan GKS przewrócił się przed własną bramką i zaliczył trafienie samobójcze.

- Trzeba takie porażki przyjąć na klatę i zrobić wszystko, żeby w następnym sezonie GKS przyjechał do Warszawy mocniejszy - powiedział trener Rafał Górak.

PKO EKSTRAKLASA - 13. KOLEJKA				
1. Lech Poznań	13	31	25-8	
2. Jagiellonia Białystok (m)	13	28	24-19	
3. Raków Częstochowa	13	27	16-4	
4. Cracovia	13	26	28-19	
5. Legia Warszawa	13	22	24-13	
6. Pogoń Szczecin	13	22	19-15	
7. Piast Gliwice	13	19	15-13	
8. Widzew Łódź	13	19	17-17	
9. Górnik Zabrze	13	18	18-15	
10. GKS Katowice (b)	13	16	19-17	
11. Motor Lublin (b)	13	15	15-23	
12. Zagłębie Lubin	13	15	11-19	
13. Radomiak Radom	12	12	17-20	
14. Stal Mielec	13	12	12-18	
15. Korona Kielce	13	12	10-21	
16. Lechia Gdańsk (b)	13	10	16-26	
17. Śląsk Wrocław	12	9	11-18	
18. Puszcza Niepołomice	13	8	11-23	
Miejsce 1. - eliminacje. Ligi Mistrzów, 2-3. - Liga Konferencji UEFA, 16-18. - spadek do I ligi				
Następna kolejka (2-4.11). Sobota: RAKÓW - Stal (14.45), Motor - Pogoń (17.30), Puszcza - Lech (20.15); Niedziela: Radomiak - PIAST (12.15), GÓRNIK - Jagiellonia (14.45), Lechia - Cracovia (17.30), Legia - Widzew (20.15); Poniedziałek: KATOWICE - Korona (18), Zagłębie - Śląsk (20.30). © ©				



Piłkarze GKS Katowice świetnie zaczęli spotkanie z Legią, ale później bramki w stolicy strzelali już tylko warszawianie

PORAŻKA POLONII I ZWYCIĘSTWO PODBESKIDZIA
Spotkania z udziałem Polonii Bytom i Podbeskidzia Bielsko-Biała kończyły 15. kolejkę rozgrywek Betlic 2. Ligi. Bytomianie przegrali w Chojnicach z Chojniczanką 0:1 (0:0). Gola w 56. minucie zdobył Benjamin Czajka. Górale wygrali wczoraj na wyjeździe z rezerwami ŁKS-u Łódź 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Lionel Abate (66) i Marcin Biernat (82). Po meczu ze Skrą Częstochowa (2:2) rezygnację z prowadzenia Rekordu-Bielsko-Biała złożył trener Dariusz Kłacza. **TOK**



FOT. TOMASZ KAWKA

WYGRANA DĄBROWIAN
MKS Dąbrowa Górnicza pokonał AMW Arkę Gdynia. Dąbrowianie wygrali 100:93 (34:21, 20:21, 19:25, 27:26). Bohaterem meczu 4. kolejki Orlen Basket Ligi, z Arką, był Souley Boum (na zdjęciu), który zdobył 32 punkty. **JAC**

Tyski GKS ciągle pozostaje bez wygranej na swoim stadionie

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

GKS Tychy	1 (0)
Znicz Pruszków	1 (1)

Bramki
0:1 Daniel Stancik (3-karny), 1:1 Jakub Budnicki (76)

GKS Tychy Łubik - Budnicki, Nedić (89), Hołownia - Keiblinger, Szpakowski, Bierórski (80. Żytek), Dziuba (64. Dziegielewski), Ertlthaler, Kubik - Rumin (64. Śpiączka). Trener: Artur Skowronek.

Znicz Misztal - Sokół (71), Ochronczuk, Kendzia, Koprowski, Moskwik (81. Proczek) - Ciepiela (79. Kaito Imai), Plewka, Karol (60. Flisiuk) - Majewski (82. Kazimierzczak), Stancik (70. Olejarka). Trener: Grzegorz Szoka.

Sędziował Tomasz Marciniak (Płock)
Widzów 2.142

W ostatnim meczu 14. kolejki Betclit 1. Ligi tyski GKS zremisował ze Zniczem Pruszków. Goście od 71. minuty grali w dziesiątkę, ale w końcówce tyszanom również mieli jednego zawodnika mniej. Po tym remisie seria GKS-u bez ligowej wygranej przedłużyła się do ośmiu spotkań. Tyszanom ciągle nie udało się wygrać meczu u siebie, bez zwycięstwa pozostaje też trener Artur Skowronek.

Na stadionie pojawili się tylko najwierniejsi fani GKS-u Tychy, którzy już w 3. minucie musieli oglądać jak ich zespół traci gola. Sędzia Tomasz Marciniak podyktował rzut karny



FOT. LUCYNA NENOW

GKS Tychy przerwał serię trzech porażek z rzędu, ale znów nie zdobył kompletu punktów

po tym jak Filip Kendzia w walce o górną piłkę został uderzony ręką w twarz przez Daniela Rumina. Zawodnik gości potrzebował pomocy medycznej, a po niej Daniel Stancik mocnym strzałem wykorzystał „jedenastkę”, zdobywając ośmą bramkę w obecnym sezonie.

Na początku drugiej połowy po błędzie GKS-u Znicz był bliższy drugiego gola po minimalnie niecelnym strzale Bartłomieja Ciepieli. W 56. minucie Stancik z kilku metrów trafił w poprzeczkę. Dwie minuty później Oskar Koprowski w idealnej sytuacji strzelił na siłę i chybił z bliska. Gospodarze jakimś cudem przegrywali tylko 0:1.

Od 71. minuty Znicz grał w osłabieniu po drugiej żółtej kartce dla Dominika Sokoła. Pięć minut później GKS doprowadził do wyrównania - Kendzia wybił piłkę głową wprost do Jakuba Budnickiego, który bez namysłu strzelił woleja. W końcówce siły na boisku się wyrównały, bo czerwoną kartkę dostał Nemanja Nedić za faul na wychodzącym na pozycję sam na sam Adrianie Kazimierzczaku. © ©

BETCLIT 1. LIGA - 14. KOLEJKA			
1. Termalica Nieciecza	14	32	30-12
2. Miedź Legnica	13	29	26-10
3. Wisła Płock	14	28	25-18
4. Arka Gdynia	14	27	29-12
5. ŁKS Łódź (s)	14	24	24-14
6. Górnik Łęczna	14	24	22-17

7. Stal Rzeszów	14	22	27-19
8. Ruch Chorzów (s)	14	22	17-17
9. Znicz Pruszków	14	21	20-18
10. Wisła Kraków	12	18	21-13
11. Polonia Warszawa	14	17	16-19
12. Kotwica Kołobrzeg (b)	14	14	12-21
13. Chrobry Głogów	13	12	13-24
14. Warta Poznań (s)	14	12	11-25
15. GKS Tychy	14	11	7-17
16. Odra Opole	14	10	12-31
17. Stal Stalowa Wola (b)	14	8	11-23
18. Pogoń Siedlce (b)	14	6	13-26
Miejsca 1-2. - awans, 3-6. baraże o awans do PKO Ekstraklasy, 16-18. - spadek.			

PUCHAR POLSKI - 1/16 FINAŁU
MECZE Z UDZIAŁEM NASZYCH ZESPOŁÓW
Avia Świdnik - Ruch Chorzów (dziś, godz. 12, transmisja w TVP Sport), **Unia Skierniewice - GKS Katowice** (śr. g. 19), **Arka Gdynia - Piast Gliwice** (śr. g. 20.30, transmisja w TVP Sport).

Jastrzębski Węgiel na fotelu lidera tabeli. Norwid lepszy od GieKSy

T. Kuczyński, D. Wygas
sport@dz.com.pl

SIATKÓWKA. We wczorajszym meczu 9. kolejki PlusLigi mistrz polski wygrał ze Skrą w Bełchatowie 3:1.

Jastrzębski Węgiel zaliczył ósme zwycięstwo w sezonie i wskoczył na pozycję lidera tabeli. MVP spotkania w Bełchatowie został Tomasz Fornal, który zdobył 17 punktów. Mistrzowie Polski w następnym meczu będą gościć w swojej hali Ślepsk Małow Suwałki (4 listopada, godz. 17.30).

W niedzielę wieczorem w derbach województwa śląskiego Norwid Częstochowa wygrał z GKS-em Katowice 3:1. Gospodarze zagraли bez libero Mateusza Masłowskiego, którego ponownie wykluczył uraz. Częstochowianie uporali się z ostatnią drużyną w tabeli, a MVP spotkania wybrany został Patrik Indra. Norwid w następnej kolejce zagra w Warszawie z PGE Projektem (2 listopada, godz. 20.30). GieKSa, która ma na razie tylko jedną wygraną w sezonie, 1 listopada podejmie w Szopienicach Indykpol AZS Olsztyn (godz. 20.30). © ©

PLUSLIGA - 9. KOLEJKA
*** PGE GiEK Skra Bełchatów - Jastrzębski Węgiel 1:3 (19:25, 26:24, 16:25, 21:25)**
Jastrzębski Węgiel Kaczmarek, Toniutti, Brehme, Huber, Fornal, Vicentin, Popiwczak (libero) oraz Żakieta, Finoli.
*** Steam Hemarpol Norwid Częstochowa - GKS Katowice 3:1 (25:21, 26:24, 21:25, 25:21)**
Norwid Adamczyk, Ebadipour, Indra, Isaacson, Lipiński, Popiela, Makoś (libero) oraz Borkowski, Kogut, Kowalski, Schmidt.
GKS Katowice Berger, Bouguerra, Gomułka, Krulicki, Tuaniga, Usowicz, Mariariński (libero) oraz Domagała, Gibek, Kisiluk.
Mecz **Cuprum Stilon Gorzów - Barkom Każany Lwów** po zamknięciu tego wydania Dziennika Zachodniego.
Dziś grają: **ZAKSA Kędzierzyn-Koźle -**

Nowak-Mosty MKS Będzin (godz. 17.30, transmisja w Polsacie Sport 1).			
1. Jastrzębski Węgiel	9	25	26-9
2. PGE Projekt Warszawa	9	23	25-8
3. Bogdanka LUK Lublin	9	22	25-10
4. Warta Zawiercie	9	19	22-13
5. Norwid Częstochowa	9	15	19-17
6. PGE Skra Bełchatów	8	14	17-14
7. ZAKSA Kędzierzyn	8	14	16-15
8. Asseco Resovia	8	12	16-17
9. Ślepsk Małow Suwałki	8	11	16-17
10. Cuprum Stilon Gorzów	8	10	14-18
11. Trefl Gdańsk	9	10	17-23
12. PSG Stal Nysa	7	7	11-16
13. MKS Będzin	7	7	10-15
14. Barkom Każany Lwów	7	3	8-18
15. Indykpol AZS Olsztyn	8	3	7-21
16. GKS Katowice	9	3	7-25